Cena egz. 10 gr.

# KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVII | Piątek, 6 marca 1936 r. | Nr. 65

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

# Projekt zniesienia uboju rytualnego

## przyjęty przez sejmową komisję administracyjną

WARSZAWA, 5.3. (Tel. wł.) Dzisiejsze posiedzenie komisji administracyjno - samorządowej miało charakter specjalny, co dało się zauważyć już przed jego otwarciem. Przybyli na posiedzenie liczni posłowie i senatorowie, także nie należący do składu komisji. Ogólną sensację wśród licznie zgromadzonych w kuluarach uczestników komisji wywołało **przyjście posłanki Prystorowej**, poprzedzanej przez woźnego, niosącego wielki fascykuł materjałów pozostających w związku z wnioskiem.

Przybył także zaproszony jako ekspert **ks. prof. dr. Trzeciak**. Natomiast zgodnie z zapowiedzią posła Sommersteina i prasy żydowskiej, **nie zjawił się drugi ekspert rabin poseł Rubinstein,** nadsyłając na ręce przewodniczącego komisji posła dr. Ducha list, wyjaśniający przyczyny niewzięcia udziału w posiedzeniu. List ten, doręczony posłowi dr. Duchowi przez posła dr. Sommersteina, został odczytany na początku posiedzenia. Poza posłem Rubinsteinem wszyscy inni posłowie i senatorowie żydowscy stawili się w komplecie.

Z ramienia rządu przybył ks. wiceminister Żongołłowicz i dyrektor departamentu wyznań Potocki.

W nadesłanym liście rabin Rubinstein zakomunikował, że zrzeka się udziału w obradach nad ubojem rytualnym **spowodu zaproszenia ks. Trzeciaka, jako eksperta.** Wszelkiego rodzaju ingerencje ze strony innego wyznania w orzekaniu o sprawach religji żydowskiej i w ustalaniu tego, co jest w niej obowiązujące — pisał rabin Rubinstein — **uważamy za głęboką zniewagę dostojeństwa naszego wyznania** i za naruszenie wolności sumienia wyznawców naszej religji, dla których jedynym niewzruszonym autorytetem jest skodyfikowane ustawodawstwo religijne, a własne duchowieństwo jedynie miarodajnym jego wykładnikiem. Wytworzona sytuacja uniemożliwia mi wzięcie udziału w tem posiedzeniu komisji.

Przewodniczący pos. Duch wyjaśnił, że ks. Trzeciak nie został zaproszony jako teolog katolicki, lecz **jako rzeczoznawca,** który jako chrześcjanin zna również Stary Testament. Pos. Duch nie uważa, by „dostojeństwo" **wyznania mojżeszowego zostało przez to w czemkolwiek naruszone.** Zachodzi natomiast rozbieżność w pojmowaniu rytualnego uboju, zatem, jak zwykle w wypadku rozbieżności, konieczność wysłuchania rzeczoznawców.

Poseł Sommerstein dowodził, że zachodzi tu naruszenie przepisów konstytucyjnych i domagał się **przekazania sprawy do komisji regulaminowej.** Wniosek ten nie był rozpatrywany, bowiem komisja nie jest do tego uprawniona: tylko plenum Sejmu może przekazać projekt innej komisji.

Projekt pos. Prystorowej referował pos. Dudziński, motywując konieczność uchwalenia go **względami gospodarczemi.** Następnie przemawiała pos. Prystorowa, która obszernie motywowała swój projekt przeważnie względami humanitarnemi.

Po dyskusji szczegółowej **projekt pos. Prystorowej o zniesienie uboju rytualnego został przyjęty przez komisję przygniatającą większością głosów.**

## Sprawy górnictwa Zagłębia

### w Nadzwyczajnej komisji rozjemczej

WARSZAWA, 5.3. (Tel. wł.) Na dzisiaj zostało zwołane plenarne posiedzenie Nadzwyczajnej Komisji rozjemczej dla zlikwidowania zatargu w przemyśle górniczym Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego.

W posiedzeniu komisji, której przewodniczył dyr. Klott wzięli udział przedstawiciel Min. sprawiedliwości p. Sitnicki, naczelnik wydziału Min. przemysłu i handlu p. Korsak oraz ławnicy ze strony przemysłu i związków robotniczych.

Posiedzenie przeciągnęło się do późnych godzin, wobec czego wyników obrad nie możemy narazie podać.

## Minister Hirota

### TWORZY RZĄD JAPOŃSKI

TOKIO, 5.3. B. minister spraw zagranicznych Hirota otrzymał misję utworzenia gabinetu.

TOKIO, 5.3. Jak donosi prasa tokijska, zauważa się wśród japońskich urzędników państwowych prąd, żądający powołania do życia rządu mocnej ręki. W ten sposób urzędnicy popierają program polityczny kół wojskowych.

Ze swej strony i większość prasy japońskiej stoi na stanowisku, że jedynie energiczny rząd potrafi rozwiązać liczne i trudne problematy życia politycznego i gospodarczego kraju.

## Nowe zajścia

### NA UNIWERSYTECIE PARYSKIM

PARYŻ, 5.3. (Tel. wł.) Na uniwersytecie paryskim powtórzyły się dzisiaj demonstracje studentów przeciwko prof. Jeze. Wykład profesora został przerwany, profesor wśród wrogich okrzyków opuścił salę. Na podwórzu uniwersyteckiem doszło do bójki między studentami.

W związku z zajściami wykłady zostały zawieszone.

## Dziś strajk powszechny

### WŁÓKNIARZY ŁÓDZKICH

ŁÓDŹ, 5.3. (tel. wł.) W ciągu dzisiejszego przedpołudnia nastąpiło w Łodzi znaczne rozszerzenie się akcji strajkowej M. in. zastrajkowały całkowicie lub częściowo zakłady przemysłowe Biedermana, Markusa Kohna, tkalnia Etilgora, fabryka A. Gutmana, Pika i kilkadziesiąt innych.

Ogólna ilość robotników strajkujących w Łodzi według obliczeń związków zawodowych i komisji strajkowych **przekracza 22.000 osób.**

W związku z zapadłemi wczoraj wieczorem uchwałami komisji porozumiewawczej związków zawodowych **proklamowano od jutra strajk powszechny.** Robotnicy zakładów Scheiblera i Grohmana, Poznańskiego, Widzewskiej Manufaktury i szeregu innych postanowili przyłączyć się do akcji.

O ile w ciągu pierwszych dni strajku panował całkowity nigdzie niezakłócony spokój to w ciągu wczorajszego wieczora i dzisiejszego rana **zdarzyło się kilka incydentów** na tle agitacji prostrajkowej.

# Oświadczenie marsz. Badoglio o sytuacji w Abisynji

## 150-tysięczna armja abisyńska nie istnieje

PARYŻ, 5.3. (Tel. wł.) Korespondent Havasa w kwaterze głównej wojsk włoskich w Abisynji donosi: Zapytywany przez przedstawicieli prasy o dalsze zamiary, marszałek Badoglio odpowiedział: Czekam na ukazanie się nowego przeciwnika.

Marszałek pokazał następnie dziennikarzom karabin maszynowy, zdobyty na dedżjaku Beine Mered-Balaine, który poległ pod Dembe-Ela. Karabin ten był darem negusa. Będzie on stanowił — mówił marszałek Badoglio — najlepsze zaprzeczenie kłamliwych **wieści z Addis Abeby,** w których usiłowano przedstawić przesiąkanie pewnych oddziałów abisyńskich jako zwycięstwo. Wszędzie tam, gdzie dwie armje, włoska i abisyńska, spotykają się ze sobą oko w oko, **Abisyńczycy cofają się drobnemi paczkami.** Negus wobec tego nie może mieć humoru do redagowania swoich biuletynów. Co się tyczy rasa Kassa, to **nie był on pobity, ale poprostu zdruzgotany.** Abisyńczycy usiłują cofać się, ale bije się ich wszędzie. To już nie jest wojna, jest to **polowanie.** Na zakończenie marsz. Badoglio podkreślił **waleczność wojsk włoskich.** Niesposób działać lepiej, niż działa armja włoska, o ile się zważy warunki klimatyczne i terenowe.

RZYM, 5.3. Donoszą z włoskiej kwatery głównej: Marszałek Badoglio złożył prasie następujące oświadczenie: **Bitwa jest skończona.** Obecnie trwa tylko pościg. Nieprzyjaciel ucieka na południe. Po raz pierwszy w dziejach wojskowych Abisynji **żołnierze abisyńscy w ucieczce rzucali broń.** 150 tysięczna armja abisyńska na froncie północnym **nie istnieje już jako wojsko.** Nieprzyjaciel w kraju Enderta i w kraju Scire poniósł klęskę, a wojska, które były w Tembienie, **są przez nas wprost zdruzgotane.**

## Bombardowanie ambulansu

### angielskiego

LONDYN, 5.3. (Tel. wł.) Dzisiaj nadeszła tu z Addis Abeby wiadomość o **zbombardowaniu ambulansu angielskiego przez samoloty włoskie.** Wskutek bombardowania ambulansu **trzej Abisyńczycy ponieśli śmierć,** czterej zaś zmarli później w szpitalu, wskutek odniesionych ran.

Wiadomość o zbombardowaniu ambulansu wywołała w Anglji **wielkie oburzenie.**

## Rekordowa operacja

LONDYN, 5.3. W miejskim szpitalu w Birmingham przeprowadzono niezwykłą operację.

Oto do szpitala przywieziono mężczyznę, który wskutek wybuchu stracił nos, powieki oraz odniósł poważne uszkodzenia twarzy.

Dzięki chirurgicznemu plastycznemu zabiegowi, złożonemu z 20 operacyj, pacjent odzyskał pierwotny swój wygląd.

## Poufna konferencja u Hitlera

### na temat polityki Rzeszy

BERLIN, 5.3. (Tel. wł.) W tutejszych kołach dyplomatycznych opowiada się, że onegdaj odbyły się u kanclerza Hitlera **ważne narady polityczne,** które trwały z małą przerwą przez cały dzień. Była to konferencja poufna, w której udział brali tylko **najbliżsi współpracownicy i mężowie zaufania kanclerza Hitlera,** a więc gen. Goering, Goebbels, ambasador v. Ribbentrop, gen. von Blomberg, gen. v. Frick admirał von Reber, minister spraw zagranicznych von Neurath oraz szereg wybitnych przywódców partyjnych.

Konferencja ta poświęcona była **omówieniu całokształtu polityki zagranicznej Rzeszy** w związku z konstelacją europejską, jaka wytworzyła się dla Niemiec oraz ratyfikacji paktu francusko - sowieckiego. W szczególności zaś omawiano podobno dodatkową umowę morską z Anglją. O konferencji tej w kołach Wilhelmstrasse **milczy się** a i prasa nie przynosi żadnych wzmianek.

## Rozstrzelanie

### B. DYGNITARZA SOWIECKIEGO

Ukazujące się w Pradze Czeskiej rosyjskie emigracyjne pismo „Znamia Rosji" podaje na podstawie otrzymanych z Moskwy wiadomości, że były szef protokułu dyplomatycznego w Moskwie Florynski, który od dwóch lat zaginął, został obecnie rozstrzelany.

# Opinja francuskiego generała Niessel'a

## o zdolności bojowej Sowietów i wartości paktu

PARYŻ, 5.3. (Tel. wł.) W związku z obradami izby deputowanych nad paktem francusko - sowieckim, prasa francuska przyniosła wiele informacyj na temat potęgi czerwonej armji, a zwłaszcza opowiadano wprost **cuda o lotnictwie sowieckiem.**

Gen. Niessel publikuje obecnie w „Figaro” dłuższy artykuł, na temat sowieckich sił powietrznych, aby, jak twierdzi, pouczyć b. ministra lotnictwa Pierre Cota, znanego sowietofila o prawdziwej wartości lotnictwa sowieckiego. Prawdą więc jest, że rozwój swój lotnictwo sowieckie zawdzięcza marszałkowi Woroszyłowi.

Przesadne jest jednak twierdzenie, jakoby Sowiety posiadały do dyspozycji w Europie aż 3000 samolotów wojskowych. Armja sowiecka posiada **112 ciężkich i 36 lekkich eskadr bombowych, a więc 1.400 samolotów.** Eskadr pościgowych mają Sowiety **60 do 70, czyli 600 samolotów.** Sowiety posiadają ponadto **800 samolotów wywiadowczych** oraz samolotów przydzielonych do marynarki wojennej. Na Dalekim Wschodzie z tej ogólnej liczby 2.800 aparatów znajduje się **600 maszyn.**

W wojnie mogą wchodzić praktycznie w rachubę jedynie samoloty bombowe. Jeśli odliczyć eskadry bombowców, stacjonowane na Dalekim Wschodzie, pozostaje **dla Europy tylko 900 samolotów bombowych.** Zasięg tych samolotów nie przekracza 1000 km.

Tak więc praktyczny atak lotnictwa sowieckiego na Niemcy **jest niemożliwy,** bowiem przelot nad Polską wynosi 800 km. Zresztą niewiadomo, czy Polska pozwoli eskadrom sowieckim szybować nad swojem terytorjum, a wątpliwe jest także, czy takie zezwolenie wyda Rumunja, aby przepuścić sowiecką flotę powietrzną do Czechosłowacji.

Gen. Niessel wskazuje dalej, że Czechosłowacja posiada za mało lotnisk, a pozatem są one zbyt szczupłe, aby przyjąć kilkaset samolotów sowieckich.

Wiele krzyku narobili też przyjaciele Sowietów w sprawie opuszczania z samolotów na spadochronach całych brygad. Gen. Niessel stwierdza, że w jesieni ub. r. koło Kijowa **skakało 500 żołnierzy ze spadochronami, a żołnierzy tych ćwiczono w tej sztuce bardzo długo.** Zresztą wysadzenie za frontem nieprzyjacielskim 500 żołnierzy nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa.

Gen. Niessel, reasumując swe twierdzenia, uważa, że **Rosja sowiecka jako sprzymierzeniec, nie przedstawia praktycznej wartości ani dla Francji,** ani dla Czechosłowacji.

# Dalsze chrzty pruskie

## na Śląsku Opolskim

Opolskie „Nowiny” zamieściły w nr. z 29 lutego br. nowy wykaz miejscowości Śląska Opolskiego, których nazwy polskie zostały zmienione na niemieckie. Wykaz ten obejmuje ogółem 18 nazw.

W numerze z tego samego dnia „Kattowitzer Zeitung” przynosi jeszcze wiadomość o zniemczeniu dalszych 4 polskich nazw miejscowości w pow. Toszek — Gliwice. W ten sposób wieś Brynek zmieniono na „Brunneck”. Dąbrówkę na „Steineich”. Potempę na „Wüstenrode” i Szersznę na „Stauweder”.

Wszystko to stało się — jak podaje „Kattowitzer Zeitung” — na podstawie par. 10 i 17 niemieckiej ustawy o ustroju gmin, mówiących o dobrowolnej zgodzie wzgl. inicjatywie rad gminnych na przeprowadzenie zmiany nazwy wsi. „Kattowitzer Zeitung” przemilcza jednak dyskretnie fakt, że wszystkie rady gminne w Niemczech, jako pochodzące z nominacji, są wyłącznie hitlerowskie i robią to, co się zgóry im nakaże.

Przy sposobności warto zwrócić uwagę na nową formę walki z polskością na Śląsku Opolskim, zapoczątkowaną **przez nauczycieli niemieckich,** członków hitlerowskiego związku nauczycielskiego. Mianowicie z inicjatywy koła bytomskiego tych nauczycieli odbyło się w dniu 21.2 w Bytomiu zebranie wszystkich, którzy noszą nazwiska: Spyra, Szpyrka itp. Przy pomocy świadectw historycznych (!) i przezroczy (!) starano się zebranych Spyrów i Szpyrków przekonać, że nazwisko ich wywodzi się od „Speer”, czyli od szczapu, grotu i że zatem jest to wyraźny dowód (!) na ich germańskie pochodzenie.

# Młodzież socjalistyczna

## a „front ludowy”

Sprawa „Frontu Ludowego” (koncepcja wysunięta — jak wiadomo — przez komunistów) nie schodzi ze szpalt prasy europejskiej. Wszędzie jest bowiem aktualna. W Polsce przedstawia się dość szczególnie. Z projektem utworzenia „Frontu Ludowego” wystąpili komuniści i oficjalne oferty złożyli PPS i Stronnictwu Ludowemu. Władze tych partyj oficjalnie odrzuciły tę ofertę. Ale to sprawy nie załatwiło. Młode elementy, tak socjalistyczne, jak ludowcowe, podjęły hasło „Frontu Ludowego”, a to w tem znaczeniu, by do współdziałania z sobą skłonić tylko dwa stronnictwa: PPS i SL. Nie wiedzą (a może i wiedzą), **że w socjalistycznym obozie** (mianowicie w „klasowych” związkach zawodowych) jest wielu komunistów, skutkiem czego, ten ich „Front Ludowy” **prawie dokładnie pokrywa się z życzeniami komunistów.** W tym duchu działają „Wici”, które m. in. przynoszą sprawozdanie z dyskusji na ten temat na zjeździe kół lwowskiego „Zw. młodzieży wiejskiej”. Referent m. in. mówił:

„Dla świadomego chłopa Marks przestał być straszakiem, bo taki chłop wie, że życie nie da się wziąć pod szablon — i zawsze, czyby ktoś chciał czy nie chciał — pozostanie człowiek. I — jak człowiek z człowiekiem — tak masa chłopska i robotnicza dogadać się z sobą winna nie od strony takiego czy innego szablonu, czy wizji przyszłościowej, ale głównie od strony dzisiejszej rzeczywistości. A w rzeczywistości dzisiejszej wspólnym mianownikiem dla chłopa i robotnika jest jedno i to samo źródło jego nędzy — kapitalizm”.

Jest rzeczą uderzającą, że „faszyzm” t. zn. system gwałtów i obozów koncentracyjnych, „Wici” widzą tylko w państwach „kapitalistycznych”. Nie oburzają się zaś na „faszyzm” Rosji bolszewickiej... W dyskusji na ten temat zabiera głos i „Demokrata” (toruński tygodnik organizacji młodzieży należącej do NR.).

„W Polsce — pisze — uważany za rzecz wykluczoną, by wspólny front objąć mógł także komunistów. Byłoby ostatniem głupstwem przeciwko jednemu faszyzmowi łączyć się z heroldami drugiego faszyzmu. „Rosja sowiecka jest dziś państwem faszystowskim” — pisał zupełnie słusznie w swoim artykule w „Demokracie”, kol. Bądkowski. Wspólny front objąć może tylko demokratyczna zosobna nie zdoła skutecznie przeciwstawić się zalewowi faszystowskiemu. Tylko zjednoczone siły wszystkich demokratów wywalczą pracującym klasom demokrację”.

Wykluczenie komunistów oznacza przyjęcie PPS do „Frontu Ludowego”. Więc „Demokrata” wierzy w demokratyzm PPS i socjalistów?... „Starzy” są przeciw łączeniu się z socjalistami i komunistami, a „młodzi” — za.

# Marszałek Piłsudski —

## O KRÓLU POLSKIM

W wywiadzie udzielonym „Buntowi Młodych”, znany pisarz p. Władysław Studnicki, mówi o szeregu osobistości, które występowały w naszem życiu publicznem.

M, in. p. Studnicki, odpowiadając na pytanie, czy mógłby coś powiedzieć o poglądach ustrojowych Józefa Piłsudskiego w okresie Rady Stanu w czasie wojny, oświadczył:

„Piłsudski był wtedy monarchistą. Był zwolennikiem wprowadzenia obcej dynastji. Najlepiej dziecka, które wychowałoby się w kraju. Sam zresztą wyraźnie nie opowiadał się za nikim. Mnie zato nieraz radził: „Wiecie co, wy jesteście najlepsi do przeprowadzenia rzeczy niepopularnych, powinniście się tem zająć”. Beseler był zwolennikiem dynastji saskiej — Lerchenfeld — bawarskiej. Ja skłaniałem się do dynastji saskiej...”

# Proces o spowodowanie

## KATASTROFY POD KRZESZOWICAMI

KRAKÓW, 5.3. (Tel. wł.) W krakowskim Sądzie apelacyjnym po wizji lokalnej toczyła się rozprawe przeciwko 4 kolejarzom, oskarżonym o spowodowanie katastrofy kolejowej pod Krzeszowicami w październiku 1934 r., w której zginęło 11 pasażerów.

Na rozprawie opinje wygłosili rzeczoznawcy inż. Kaczmarski, naczelnik wydziału ruchu w wileńskiej dyrekcji kolejowej oraz inż. Tokarski, znawca z zakresu urządzeń sygnałowych.

Jeden z oskarżonych Bolesław Drabik został skazany na półtora roku więzienia, a oskarżony Władysław Nicz na 2 lata. Karę sąd zmniejszył skazanym na mocy amnestji do połowy.





CHARLES BARRY

# Tajemnica Willi Mroków

Przekład Janiny Zawisza - Krasuckiej

92

— A nie widziała panienka, kto to był? — zapytał Gilmartin.

— Wyjrzałam nawet, proszę pana. Przechyliłam się przez poręcz i widziałam twarz pierwszego.

— Jako pierwszego? Więc było ich aż dwóch?

— Drugiego nie mogłam zobaczyć, bo właśnie zgasili światło.

— Ale pierwszego panienka widziała! Jak on wyglądał?

— Widziałam go w półmroku — rzekła dziewczyna. — Twarzy nie widziałam wyraźnie! Tylko wąsy i brodę.

— Dlaczego nie powiedziała mi panienka o tem dawniej? — zawołał Gilmartin, wielce zirytowany. — Ale mniejsza! Czy go panienka poznała?

— Nie jestem pewna, ale miałam wrażenie, że... nie chciałabym nikomu wyrządzać krzywdy...

— Miała panienka wrażenie, że to był pan Aylward? Czy tak?

— Tak, ale...

— Ale co?

— On nie mógł przecież tak ordynarnie mówić do naszego pana! — zawołała, wybuchając płaczem. — Nie chciałabym marnować mu życia. Jestem pewna, że to ktoś inny przez cały czas wymyślał. Pan Aylward był zawsze dla nas bardzo grzeczny, więc nie chciałabym...

— Ach, na miłość Boską, niechże panienka nie płacze! — zawołał Gilmartin, którego zawsze ogarniała pasja, gdy widział płaczącą kobietę. — Trzeba będzie składać zeznanie pod przysięgą, bo inaczej nie poradzimy sobie z panienką. Na teraz już mi wystarczy. Nie będę zadawał więcej pytań. Proszę wytrzeć oczy i nikomu ani słowa!

Wziął kapelusz i wyszedł. Gdy wsiadł do rozklekotanego Forda i ruszył w drogę powrotną do Rock, zastanawiał się nad wszystkiem, co przed chwilą usłyszał.

— Tak — mruczał do siebie — to jest całkiem naturalne. Nie chciał, żeby ta dziewczyna zbyt wiele wiedziała. Nie przypuszczał, że stary szmugluje sacharynę. Trzy funty za funt, całkiem niezły interes. Tak, mniej więcej w ten sposób to wygląda! Nie znaczy to wcale, że sprawa się wyjaśniła. Trzeba zmusić tę donnę z Padstow, aby przemówiła, chociaż nie mam pojęcia, jak to przeprowadzę. Ciekawe, czy kilka dni zamknięcia nie dodałoby jej trochę rozumu. Hm! Mówię tak, jakbym zamierzał ją torturować

— Prom z Rock do Padstow, przepełniony był golfistami z St. Enodoc, nie przeszkadzało to jednak przewoźnikowi, który odrazu poznał detektywa, wypowiedzieć kilku uwag o wyłowieniu „trupa tego starego Amosa”, jak go nazwał poufale.

— Nikt go nie lubił, proszę pana — oświadczył — Ale żeby największego łotra skrępować powrozami, to trochę za wiele!

Gilmartin, chociaż wielce ubawiony, odpowiadał monosylabami, nie lubił bowiem prowadzić takich rozmów publicznie, a zaciekawione spojrzenia golfistów i ich uroczych towarzyszek przyprawiały go o dziwne zmieszanie. Z zadowoleniem powitał wybrzeże Padstow i omal nie rzucił się na szyję Strakerowi, który schodził właśnie po kamiennych stopniach w towarzystwie gładko wygolonego, błękitnookiego niskiego, lecz dość otyłego mężczyzny. Mężczyzna ten na rękawie i na czapce miał wyhaftowany napis „Flota królewska”. Gilmartin zbliżył się, Straker zaś przedstawił go natychmiast Douglasowi, komendantowi miejscowej straży nadbrzeżnej.

— Komendant ma dla pana jakieś nowiny — oznajmił inspektor. — Zdaje się, że widział również statek, o którym pan wspominał.

Gilmartin spojrzał na dowódcę straży nadbrzeżnej, który w tej chwili potrząsnął głową.

(D. c. n.)

# WIEŚ POLSKA W KLESZCZACH KRYZYSU

## PONURY OBRAZ KREŚLONY RĘKĄ CHŁOPA

Jak żyje wieś polska w czasie kryzysu? Odpowiedź znajdujemy w wydanej przez Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego monografji wsi Jastrzębia, powiatu Radomskiego, napisanej przez Kazimierza Mroza.

„Kryzys gospodarczy przejawił się szczególnie w **spożyciu artykułów z poza gospodarstwa**. Słoniny spożywa się dziś znacznie mniej, niż dawniej zastępując słoninę **mlekiem, śmietaną, a nierzadko wprost solą**. Mięso kupuje się prawie wyłącznie **dla ludzi chorych**, lub tylko w uroczyste święta doroczne, lub w czasie uroczystości rodzinnych. To samo, co o słoninie i mięsie, da się powiedzieć o spożyciu mąki pszennej; mniej też **używają kawy, herbaty**, gdyż wysoka cena cukru uczyniła je czemś niedostępnem. Mniej się kupuje olejów i śledzi w dni postne".

„**Używanie alkoholu** (wódki i piwa) **spadło do minimum**: ludność ograniczyła się w piciu, a nawet wielu przestało używać gorących napojów. Istniejący od szeregu lat i przynoszący znaczne dochody handel piwem, został zlikwidowany".

„Podobnie przedstawia się sprawa z **pospolitem doniedawna paleniem papierosów**, stanowiącem tak poważny wydatek w budżecie całej wsi. Początkowo przerzucono się do gorszych gatunków tytoniu i gorszych papierosów, dzielono półtoragroszowego papierosa na 2 — 4 części, sczasem jednak i to było zbyt kosztowne i znaczna część **palaczy zmuszona była przestać palić**.

Soli też używa się mniej i w gorszym gatunku. „Spadło użycie **nafty**, wieś nie cofnęła się jeszcze wprawdzie do dawnych łuczyw (szczap), ale stara się **jaknajmniej używać światła**; nic dziwnego, że wieczorami już wczesną godziną pogrążona jest w ciemnościach". „**Zmalało używanie mydła**, którego użycie ma świadczyć o kulturze narodu".

„Ludność stara się **jaknajmniej kupować nowych ubiorów**, zwłaszcza droższych, korzysta jeszcze z zapasów, nagromadzonych w czasie spadku marki polskiej i późniejszych lepszych czasów. To samo da się powiedzieć i o obuwiu: coraz więcej pojawia się podszywek (do starych, wysokich cholew przyszywa się nową, pozostałą część (zamiast całych nowych butów), dalej używa się przeważnie obuwia tandetnego, kupowanego na straganach". **Przy sposobności chodzi się boso**. „Mniej kupuje się sprzętów domowych, naczyń kuchennych".

Spożycie **wytworów własnego gospodarstwa także zmalało**, gdyż takie produkty jak **masło, ser i jaja przeznaczone są na sprzedaż**, aby uzbierać kilka złotych na **niezbędne wydatki**.

Wieśniacy starają się również **oszczędzać na opale**, posługując się gałązkami. Jeżeli chodzi o budownictwo, to wogóle budowa **nowych budynków prawie zanika**, a tylko poprawia się stare chałupy, również **połamane płoty i odrapane ściany, podpierane kijami** — to jeden z widoków, który charakteryzuje ogólne zubożenie wsi. Również hodowla **zwierząt gospodarskich spadła do minimum**. Zdarzają się też często takie wypadki, że trzeba **sprzedać mniejsze, lub większe cielę**, czy coś z jałowizny, **na dług i większe zaległości trzeba się rozstać z najlepszą** przedostatnią krową. Zmniejszył się przeto dochód z nabiału.

**Czytelnictwo upada**, bo ludność i dawniej kupowała książki bardzo rzadko, **teraz nie kupuje zupełnie**. Przed dwoma laty przychodził jeszcze do wsi **jeden egzemplarz „Gazety Gospodarczej"**, później przestano ją sprowadzać, bo gdy dawniej roczna prenumerata wynosiła około 40 kg. żyta, to obecnie 1.4 q. żyta. Pozostało jeszcze we wsi 1—2 egzemplarze „Gazety Świątecznej". Oprócz tego, ludność **czyta różne tanie piśmidła, które ścieśniają światopogląd i nie przyczyniają się do szerzenia prawdziwej oświaty.** Jastrzębia nie kształci dzieci w szkołach średnich, nie oddaje swych synów do terminu i t.p.

Jeśli dzisiejszy stan wsi będzie trwał **przez czas dłuższy**, wywołać **musi degenarcję fizyczną i całkowity upadek kultury na wsi.** Trudno się zaś poprostu dziwić, że w takich warunkach wieś jest kiepskim **nabywcą towarów miejskich**, zwłaszcza, jeśli się weźmie pod uwagę, że Jastrzębie należy zaliczyć raczej do wsi bogatszych.

Obraz powyższy skreślony przez Kazimierza Mroza jest niewątpliwie tragiczny w swym wyrazie i mimowoli przejmuje nas strachem na myśl, że najzdrowszy trzon narodu polskiego — polski chłop żyje w tak okropnych warunkach.

# Z DNIA

### „ZUR ZEIT POLEN"

W jednym ze swych feljetonów, podających wrażenia z wycieczki do Prus Wschodnich, pisze p. Melchjor Wańkowicz („Kur. Por." z 1 marca), że latem r. 1935 widział na własne oczy w szkołach polskich na Warmji mapy, na **których terytorjum Polski i Gdańska zaznaczone jest napisem: „zur Zeit" (t.j. „do czasu" lub „chwilowo")**, a mapy te są opracowane i podpisane przez urzędującego w Kwidzynie Schulrata".

Organ urzędowy, „Die Volkschule", już po zawartem porozumieniu polsko niemieckiem pisał

„...że przyszłość Niemiec nie leży na morzu, ale **na Wschodzie, że Wisła jest w tej samej mierze niemiecką rzeką przeznaczenia, co Ren**, zatem jest bezwarunkowem zadaniem niemieckiej szkoły zaznajamiać swych uczniów więcej niż ongiś z zagadnieniami wschodu". „**Problemat korytarza** jest najważniejszy i najbardziej palący, nawet po porozumieniu polsko-niemieckiem ze stycznia tego roku. ...Wszystkie szkoły mają nieodzowny obowiązek wskazywać swym uczniom z całym naciskiem niezaprzeczalne prawa historyczne **narodowe, kulturalne i gospodarcze naszego narodu do tych kraj...**

Dalej idzie instrukcja, jak należy uczniom wbijać w głowę, że Prusy Zachodnie nigdy nie były pod rządami Polski, że pierwszy rozbiór Polski naprawił dwuwiekową krzywdę, że Niemcy nigdy siłą nie germanizowali, i t.p.

### „LEGJON MŁODYCH" NA LEWICY

„Legjon Młodych" doszedł do kresu swej drogi: znalazł się na lewicy. — „Goniec Warszawski" ogłasza uchwałę jego Rady Naczelnej, w której m. in. czytamy:

„Obecna sytuacja polityczna Polski, wytworzona przez b. Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem nie wytrzymuje egzaminu życiowego, wobec czego zasługuje na najostrzejsze potępienie.

Legjon Młodych, Związek pracy dla państwa, podejmuje działalność polityczną i we wszystkich objawach życia politycznego zabiera głos, rzeczowo i otwarcie wypowiadając swoje poglądy oraz wskazuje rozwiązanie zgodne z kierunkiem ideowo politycznego ruchu młodo-legjonowego.

„**Legjon Młodych znajduje się w obozie społecznej lewicy polskiej i apeluje do konsolidacji młodego polskiego świata pracy**".

Uchwała powyższa oznacza właściwie zamianę „Legjonu Młodych" na **osobną lewicową partję polityczną**.

# Polskie pieniądze

## płyną do Palestyny...

**Emigracja żydów z Polski do Palestyny ożywia się w ostatnich latach w stopniu dość znacznym.** Ruch ten idzie po linji życzeń społeczeństwa polskiego, jakkolwiek impulsem dla niego są inne zupełnie przesłanki, nie pozostające w związku z kwestją polsko - żydowską w Polsce. Z emigracją tą łączy się jednak jeszcze inne zagadnienie, na które zwróciły uwagę niektóre czasopisma polskie.

Mianowicie emigracja samych tylko kapitalistów żydowskich z Polski do Palestyny (nie licząc proletarjatu) **wywiozła gotówką według oficjalnych ogłoszonych źródeł żydowskich w r. 1933 — 41.782.000 zł., w r. 1934 — 100.788 tys. zł., a w pierwszem półroczu 1935 r. — 84.812.000 zł. (Razem w ciągu 2 i pół lat 227 miljonów zł.)** Ta ostatnia cyfra **stanowi 48 proc. całego kapitału, przywiezionego w tym czasie do Palestyny.**

Zasilanie Palestyny kapitałami z Polski jest możliwe skutkiem tego, że emigranci - żydzi mogą zupełnie swobodnie wywozić kapitały z Polski, nie stosującej ograniczeń walutowych. Zupełnie inaczej sprawa ta przedstawia się n. p. w Niemczech.

**Emigrant żydowski, opuszczający dziś Niemcy, płaci podatek wyjazdowy (Landfluchtsteuer) w wysokości 25 proc. całego swego majątku.** Z tego źródła Niemcy uzyskały od żydów kwotę 60 miljonów marek. Pozostała cała gotówka, pozostała po opłynnieniu majątku emigranta, musi zostać wpłacona na specjalne konto Banku Rzeszy.

Po przyjeździe do Palestyny żyd może dysponować temi pieniędzmi, **ale wyłącznie tylko na zakup w Niemczech towarów niemieckich.** W ten sposób żydzi, opuszczający Niemcy, pozostawiają tam **całą gotówkę** i na dodatek jeszcze sprowadzają do Palestyny towary niemieckie. Biada nad tem I. Gruenbaum:

„Oczy wszystkich wrogów żydowstwa zwrócone są na Hitlera i jego wyczyny. Od niego się uczą. A widząc rugując żydów z kraju, wypędza ich, a oni, opuszczając kraj, zaprzęgają się dobrowolnie w karetę jego przemysłu, handlu i stają się komiwojażerami, rozpowszechniającymi jego towary.....

# TRAGICZNA NOC

## W KRAJU SAMURAJÓW I CHRYZANTEM

Dziennik francuski „Paris Soir" otrzymał od swojej korespondentki w Tokjo wstrząsający opis wypadków, jakie rozegrały się w stolicy Japonji w nocy z 25 na 26 lutego.

Jak wiadomo, ofiarami zamachu militarystów padło podówczas kilku najwyższych dygnitarzy. Dziennikarka Titayna, będąc na miejscu, zdołała zebrać wiele cennych informacyj, i opowiadanie jej jest, jak dotychczas jedyną relacją, opartą na osobistych wrażeniach, jaka dotarła do Europy.

### STRZELAJCIE

Jednym z pierwszych objektów napadu był dom premjera, adm. Okady. W chwili gdy zbuntowani żołnierze, pod dowództwem kilku oficerów, napadli na rezydencję, premjer Okada pracował w gabinecie swoim w towarzystwie swego szwagra, Mitsui, który był jego doradcą i sekretarzem. Od śmierci żony premjera Okady, a siostry Mitsua, obaj panowie mieszkali razem, nie rozstając się prawie zupełnie.

Gdy doszły ich okrzyki, zbliżających się buntowników, Mitsuo skłonił Okadę, aby ten ukrył się w piwnicy, oświadczając, że sam będzie pertraktował z napastnikami. Po wtargnięciu ich do gabinetu Mitsuo, korzystając ze swego podobieństwa do szwagra, oświadczył:

— Jestem premjerem Okadą. Czego chcecie? — Nastąpiła krótka wymiana zdań, a raczej słów, których treść zapewne nazawsze pozostanie tajemnicą dla świata. Widząc, że żadne argumenty nie mogą przemówić do ludzi, którzy widocznie przyszli tylko, aby spełnić powierzoną im misję, Mitsuo rozchylił ubranie na piersiach i rzekł:

— Strzelajcie!

Gruchnęła salwa kilkunastu rewolwerów. **Mitsuo zwalił się martwy na ziemię.** Padł ofiarą swego poświęcenia dla szefa rządu, poświęcenia, płynącego z ducha samurajów, jakim przejęty był Mitsuo, a który nakazuje każdemu obywatelowi japońskiemu poświęcić swe życie za jednostkę, bardziej potrzebną krajowi, niż on sam.

Po odejściu buntowników Okada, wyszedłszy z piwnicy, ukrywał się przez kilka godzin w swoim ogrodzie, i wreszcie znalazł schronienie u znajomych. Po stłumieniu buntu poprosił o posłuchanie u Mikada.

Następnego dnia wieczorem skromna taksówka przywiozła admirała przed rezydencję cesarza. Już wiadomość o jego ocaleniu rozeszła się po mieście, wywołując wszędzie wielkie zadowolenie, zarówno Okada bowiem jak Mitsuo cieszyli się w stolicy wielką popularnością, a to **dzięki prawości i prostocie obyczajów.** Opowiadają, że spotkanie Mikada z szefem rządu było bardzo serdeczne i skończyło się prośbą o dymisję Okady, który twierdził, że uchybił swemu obowiązkowi, nie przewidział bowiem rewolty nie potrafił jej przeszkodzić.

Cesarz dymisję odrzucił, wzywając Okadę, aby sprawował rządy aż do zupełnej pacyfikacji kraju. Tymczasem zjawił się w pałacu również wezwany telefonicznie Goto, któremu Okada dziękował za objęcie władzy i prosił go o przyjęcie teki ministra spraw wewnętrznych.

### POJĘCIE HONORU JAPOŃSKIEGO

Dziennikarka francuska opisuje następnie makabryczną **scenę samobójstwa 18 oficerów**, przywódców rewolty, o których „wydaleniu z wojska" doniosły oficjalne komunikaty. Oficerowie ci zostali umieszczeni w jednym z pokojów Rady ministrów. Czy naprawdę otrzymali rozkaz z góry przypłacenia życiem swojej fatalnej pomyłki, czy też sami wybrali drogę śmierci, w myśl starej etyki japońskiej? Jest to pytanie, na które dotychczas niema jeszcze odpowiedzi. Może prowadzone energiczne śledztwo wyświetli tę sprawę, a może władze zechcą do końca zachować tajemnicę...

Wiadomo w każdym razie, że wszyscy 18 zginęli razem. Jeden w oczach towarzyszy **popełnił harakiri**, według przepisów dawnego zwyczaju, inni użyli swoich rewolwerów służbowych. Gdy już wszyscy dobyli broń, najstarszy rangą zakomenderował: „**Ognia!**" i równocześnie, **17 młodych ludzi zwaliło się na ziemię**, już poprzednio zalaną krwią pierwszego samobójcy.

Nikt nie był świadkiem śmierci tych ludzi, którzy prosili, aby ich zostawić samych, chcą bowiem sporządzić swe testamenty i oddać hołd duchom swych przodków.

Gdy ofiara życia była już złożona, zjawił się oddział wojsk rządowych z sześcioma ambulansami, na których umieszczono zwłoki, poczem żałobny korowód wozów powoli opuścił dziedziniec pałacu Rady ministrów.

Trzeba przyznać, że buntownicy, którzy wszczęli rewoltę **w imię starych tradycyj potrafili dowieść, że urzeczywistnienie swych ideałów stawiają ponad życie.**

# SPRAWY SZKOLNICTWA POWSZECHNEGO W POW. BĘDZIŃSKIM

## Z organizacyjnego zebrania Rady szkolnej powiatowej

W tych dniach odbyło się organizacyjne posiedzenie Rady szkolnej powiatowej w Sosnowcu, na którem byli obecni pp.: starosta **Boxa**, ks. proboszcz **Jankowski**, dyr. **Mazur**, dyr. **Laubitz**, inż. **Czaplicki**, inspektor **Luchowiec**, dr. **Rajs**, kierownik **Żebrowski**, **Bałaziński** i **Wyczesany**. Zebranie zagaił insp. Luchowiec, witając Radę, oraz życząc owocnej pracy na terenie powiatu.

Skolei prezes Rady dyr. Mazur złożył podziękowanie inspektorowi Luchowcowi i członkom Rady za dotychczasową współpracę.

### SKŁAD RADY SZKOLNEJ

Po odczytaniu porządku obrad dokooptowano w myśl przepisów tymczasowych o szkołach elementarnych przedstawiciela seminarjum w osobie dyr. Mazura oraz przedstawiciela średnich zakładów naukowych, którego dobierze dyr. Mazur. Jednocześnie **przewodniczącym wybrano przez aklamację dyr. Mazura**, wyrażając mu podziękowanie za dotychczasową pracę. Podziękowawszy za wybór dyr. Mazur zwrócił się z apelem do Sejmiku, aby **przychylnie ustosunkował się do potrzeb Rady szkolnej.**

Wobec rezygnacji inż. **Przewłockiego z mandatu członka Rady wszedł na jego miejsce por. Zachara z 23 p.a.l.** Na zastępcę przewodniczącego wybrano jednogłośnie **ks. kanonika Jankowskiego.** Na miejsce p. Żebrowskiego, który zrzekł się stanowiska sekretarza Rady, wobec utworzenia odrębnej Rady szkolnej w Będzinie wybrano **kier. Wyczesanego;** na skarbnika poproszono nadal **inż. Czaplickiego.** Skład obecnej Rady szkolnej przedstawia się następująco: przewodniczący — **dyr. Mazur**, wiceprzewodniczący — **ks. kanonik Jankowski**, sekretarz — **kier. Wyczesany**, skarbnik — **inż. Czaplicki**, członkowie pp.: **dyr. Laubitz, kier. Bałaziński, rabin Lewin** przedst. wyznania mojżeszowego, **kier. Żebrowski** i **por. Zachara:** zastępcy członków pp. **Mikurda Alfred** i **Drożdż** pozatem wchodzą do Rady: inspektor szkolny **p. Luchowiec** i lekarz pow. **dr. Riedel.**

### SIECI SZKOLNE

Skolei ustalono **sieci szkolne** dla **szkół: nr. 6 na Ksawerze** w Będzinie, w Rogoźniku, gminy Bobrowniki, Sączowa i Siemoni gminy Ożarowice; **dla szkół nr. 3 i nr. 4** w Czeladzi, w Pyrzowicach i Tąpkowicach. Przy **ustalaniu obwodów szkolnych** omawiano **sprawę budowy szkoły** w Bobrownikach, na którą gmina posiada już materjał. Przedstawiony plan budowy **inspektor szkolny** odrzucił, uważając go **za kosztowny** i za duży, tembardziej, że z obwodu Bobrownik wydzielone będą Kamyce i przyłączone do Żychcic. Gmina ma zwrócić się do architekta powiatowego inż. Czeczota i dopiero po **zatwierdzeniu formalności** gmina mogłaby rozpocząć budowę własnym materjałem a Tow. budowy przyszłoby gminie z pomocą w roku następnym. Po dyskusji, na wniosek inż. Czaplickiego **sprawę budowy szkoły odłożono** ze względu na nowe ukonstytuowanie się gminy

### O ZGODNOŚĆ W DZIAŁANIU

Rada szkolna postanowiła zwrócić się do Wydziału powiatowego o wydanie okólnika do gmin, że **planów szkolnych bez uprzedniego zatwierdzenia ich przez Radę szkolną realizować niewolno.** Ze swej strony Rada wystosuje podobny okólnik do Dozorów szkolnych.

Przy omawianiu spraw bieżących ustalono, że do zatwierdzenia sieci szkolnej **konieczna jest obecność plenum.** W dalszym ciągu obrad insp. Luchowiec zwrócił się do p. starosty, by instruktorat rolny przyszedł z pomocą ogródkom szkolnym. P. starosta wyjaśnił, że **instruktorat zawsze chętnie współdziała ze szkolnictwem.**

Rada szkolna zwróci się do Funduszu Pracy przy Wydziale pow. o **pomoc w organizowaniu ogródków szkolnych** oraz o pomoc finansową **na nabycie nasion dla szkół.**

### BUDOWA SZKÓŁ

Następnie p. inspektor zawiadomił zebranych o nowym zarządzie Tow. popierania budowy szkół powszechnych, który przedstawia się następująco: przewodniczący — starosta zawierciański p. **Wardejn-Zagórski**, zastępca — insp. **Luchowiec**, sekretarz — p. **Żebrowski**, członkowie pp.: **starosta Boxa, dyr. Laubitz i kier. Miller.**

Szkoły ubiegające się o pożyczkę podzielone zostały na **3 grupy**, a mianowicie: do grupy A — przydzielono szkoły potrzebujące pomocy na kompletne wykończenie budynku; do grupy B — szkoły potrzebujące pomocy na dalsze prowadzenie budowy i do C — szkoły potrzebujące pomocy na rozpoczęcie nowych budynków.

Do grupy A należą: Siemonia, Ożarowice i Wojkowice Kom.; do B: Chruszczobród i Żarki oraz do C: Żychcice, Psary, Będzin, Strzemieszyce i Czeladź.

**Sosnowiec** otrzyma pożyczkę w roku następnym.

Obwód sosnowiecki daje największe wpływy w okręgu na Towarzystwo.

Pod koniec Rada szkolna uchwaliła zatwierdzić uchwałę Dozoru szkolnego w Czeladzi w sprawie **rozkomasowania szkoły nr. 5** (Czeladź—Piaski) na 2 szkoły; zwrócić się do Wydziału powiatowego z prośbą o spowodowanie wypłacania przez urząd gminy Niwka sum, przeznaczonych w budżecie na szkolnictwo, gdyż zaniedbywanie przez gminę obowiązków powoduje trudności w gospodarce szkolnej.

Z Dozoru szkolnego w Zagórzu wpłynęła prośba o **zatwierdzenie uchwały w sprawie wybudowania koedukacyjnej szkoły nr. 3 w Zagórzu.** Budowę szkoły projektuje się **między Józefowem a Zagórzem.** Ze względu na dużą ilość dzieci i brak sal do nauki we własnych budynkach — budowa tej szkoły jest konieczna. Nad sprawą tą wywiązała się dyskusja i na wniosek p. inspektora sprawę budowy szkoły w Zagórzu odłożono do czasu otrzymania projektów na rok 1936-37.

Następnie przyjęto do wiadomości przeniesienia i mianowania nauczycieli.

## Przeniesienie nauczycieli

### SZKÓŁ POWSZECHNYCH

Kuratorjum Okręgu szkolnego krakowskiego przeniosło: Helenę Chmielewską naucz. szkoły powsz. w Preczowie pow. Będzin do szkoły powsz. w Nowej W.. gm. Żarki: Marję Zajdel — naucz. szkoły powsz. w Rybniku do szkoły powsz. w Golęszy; Kazimierę Bątorek naucz. szkoły powsz. w Kocikowej pow. Olkusz do szkoły powsz. w Dobieszowicach pow. Będzin; Marję Minczakiewiczową naucz. szkoły powsz. w Dobieszowicach do szkoły powsz. w Kocikowej pow. Olkusz; Karolinę Huculak — naucz. szkoły powsz. w Zagrobie pow. Płockim do szkoły powsz. nr. 1 w Gołonogu; Leona Lijowskiego — naucz. szkoły powsz. w Przytłuku pow. radomski do szkoły powsz. nr. 2 w Gołonogu w drodze zamiany z Izabellą Jenczową; Helenę Trojanową — naucz. szkoły pow. w Straszowej Woli pow. Opoczyński do szkoły powsz. w Niemcach pow. Będzin: Tomasza Karkowskiego — naucz. szkoły powsz. w Koncpiekach pow. Częstochowa do szkoły powsz. nr. 1 w Zagórzu; Lisowską Marję — naucz. szkoły powsz. nr. 1 w Zagórzu w stan spoczynku.

Kuratorjum Okręgu szkolnego warszawskiego przeniosło: Karolinę Szado naucz. szkoły powsz. nr. 1 w Gołonogu do szkoły powsz. w Zagrobie pow. Płockim.

Inspektor szkolny przeniósł: Stanisławę Żakową naucz. szkoły powsz. w Niemcach do szkoły powsz. nr. 1 w Będzinie; Radońską Marję naucz. szkoły powsz. nr. 1 w Będzinie do szkoły pow. nr. 7 w Będzinie w drodze zamiany ze Stanisławą Jopówną; Jopównę Stanisławę naucz. szkoły powsz. nr. 7 w Będzinie do szkoły nr. 1 w Będzinie, w drodze zamiany z Radońską Marją; Janinę Kondliszową naucz. szkoły powsz. nr. 6 w Będzinie do szkoły powsz. nr. 6 w Zawierciu w drodze zamiany z Anną Nowakową; Annę Nowakową naucz. szkoły powsz. nr. 6 w Zawierciu do szkoły nr. 6 w Będzinie; Marję Konieczną — naucz. szkoły pow. w Kazimierzu do szk. powszechnej w Ożarowicach; Marję Piwowarską — naucz. szkoły powsz. w Klimontowie do szkoły powsz. w Kazimierzu; Antoniego Szczęśniaka naucz. szkoły powsz. w Górze Siewierskiej do szkoły powsz. w Klimontowie; Helenę Bunakowską naucz. szkoły powsz. nr. 2 w Zagórzu do szkoły powsz. nr. 1 w Gołonogu; Olgę Kociubową naucz. szkoły powsz. w Nowej Wsi gm. Mierzęcice do szkoły powsz. w Siemoni pow. Będzin.

Inspektor szkolny zamianował: Dudę Władysława na stanowisko nauczyciela 1 klasowej szkoły powszechnej w Górze Siewierskiej pow. Będzin.

—xx—

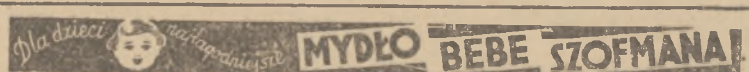
## WYBORY

### W RADZIE SZKOLNEJ W SOSNOWCU

W dniu 3 bm. odbyło się posiedzenie Rady szkolnej w Sosnowcu, pod przewodnictwem inspektora p. Luchowca, na którem wybrano: przewodniczącym Rady szkolnej dr. Karola Kucharskiego, wiceprezesa Sądu okr., wiceprzewodniczącym p. Józefę Cholewicką, sekretarzem p. inż. Olearczyka. W toku obrad dyr. Mazur omówił szczegółowo budownictwo tanich gmachów szkół powszechnych. Sprawę tą jeszcze dokładniej omówiono. Na wniosek insp. Luchowca cała Rada szkolna wybierze się do Kazimierza koło Strzemieszyc, aby obejrzeć taki tani budynek szkolny, wybudowany kosztem 68.000 zł.

—xx—

× **ZEBRANIE INFORMACYJNE ZW. PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH ZAGŁĘBIA DĄBR.** W niedzielę dnia 8 marca rb. o godz. 10,30 w sali Domu Społecznego w Sosnowcu przy ul. Żytniej 10 odbędzie się zebranie informacyjne członków i sympatyków Związku Zaw. Pracowników Umysł. Przemysłu Handlu Zagłębia Dąbr., na którem zostaną wypowiedziane referaty: O zadaniach związku w dobie dzisiejszej — kol. prezes Br. Górecki, referat organizacyjny — kol. St. Kasprzyk. Zarząd związku prosi o punktualne przybycie na zebranie Sz. Kolegów, którzy się licznie zapisali do związku, jak również tych, którzy stale wykazują nam zrozumienie dla naszej organizacji i doniosłych spraw zawodowych. Swoje sprawy bierzemy w swoje własne ręce.




# KRONIKA ZAGŁĘBIA

## KALENDARZYK

| | |
|---|---|
| **6** Piątek | **Dziś** Wiktora<br>**Jutro** Tomasza<br>Wschód słońca 6 m. 18.<br>Zachód „ 17 m. 34. |

## Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Pan Twardowski".
PALACE: „Kapitan Bood".
EDEN: „Dla ciebie tańczę".

## Ograniczenie wzywania

### INTERESANTÓW DO URZĘDU

Minister spraw wewnętrznych wydał zarządzenie w sprawie ograniczenia wzywania osób do urzędów administracyjnych. W zarządzeniu tem podkreślono, że wzywanie ludności do urzędów, celem złożenia wyjaśnień lub zeznań, stanowić może często dużą trudność, zwłaszcza gdy miejsce zamieszkania wezwanego znajduje się dość daleko od siedziby urzędu. Dlatego też osobiste stawiennictwo osób dla udzielenia wyjaśnienia powinno być ograniczone tylko do wypadków, gdy będzie ono konieczne ze względu na wyjątkowo ważny interes publiczny. Dlatego też z reguły urzędy korzystać mają z okazyjnego przybycia osób do danej instytucji, pośrednictwa innej władzy, której siedziba znajduje się bliżej miejsca zamieszkania wzywanego, z wyjaśnień pisemn., bądź z wyjaśnień udzielonych przez pełnomocnika. W przypadkach, gdy nie da się zastosować żadnego z tych sposobów, należy z reguły dla ułatwienia stronie stawiennictwa wyznaczać na nie pewien okres czasu, nie zaś ścisły dzień i godzinę. Ponadto dla uniknięcia wzywania do urzędu stosować należy również przesłuchiwania przy sposobności wyjazdów służbowych poza siedzibę urzędu, zwłaszcza gdy chodzi o przesłuchanie większej ilości osób w danej miejscowości, lub miejscowościach sąsiednich.

——oo——

× **NOWOMIANOWANI POWOŁANI BĘDĄ NA ĆWICZENIA.** P. Prezydent R.P. podpisał listę awansów w wojsku. 300 podchorążych rezerwy, absolwentów szkół wojskowych dla uczniów z cenzusem mianowano podporucznikami. — Wszyscy nowomianowani podporucznicy powołani będą w roku bieżącym na ćwiczenia.

## Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 6 bm. o godz. 8.30 wiecz. teatr miejski z Sosnowca gra w Strzemieszycach w sali kina „Paw" doskonałą komedję Bus-Feketego pt. „TRAFIKA PANI GENERAŁOWEJ".

Jutro dnia 7 bm. o godz. 7.30 teatr miejski z Sosnowca gra w Zawierciu w sali Domu ludowego świetną operetkę Hervego pt. „NITOUCHE".

—

**JUBILEUSZ 30-LETNIEJ PRACY ARTYSTYCZNEJ P. WIKTORJI ARCISZEWSKIEJ**

Dnia 14 bm. odbędzie się jubileusz 30-letniej pracy artystycznej p. Wiktorji Arciszewskiej. Dana będzie komedja de Fleurs'a i Caillavet'a pt. „ŁADNA HISTORJA".

—xx—

× **DENTYŚCI UBEZPIECZALNI W SOSNOWCU** otrzymali wypowiedzenie pracy. W ubezpieczalni pracuje około 30 dentystów, którzy zrzeszeni są w ogólnym związku dentystów Zagłębia Dąbrowskiego. W najbliższych dniach spodziewane są pertraktacje w sprawie umowy z ubezpieczalnią.

× **TYLKO W SPRAWACH SŁUŻBOWYCH BEZPŁATNE BILETY KOLEJOWE.** Minister spraw wewnętrznych zwrócił uwagę podległym organom administracyjnym, iż bezpłatne bilety przejazdu na PKP., które wystawione są do użytku urzędów, wojewódzkich mogą być używane wyłącznie dla celów służbowych. Przy korzystaniu z bezimiennych biletów urzędowych, wprowadzone będą dokładne wykazy przejazdów, co ma uniemożliwić bezpłatną jazdę kolejami w celach pozasłużbowych.

× **WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW SEKCJI DOZORCÓW GÓRNICZO-TECHNICZNYCH PZZPP. i H. Rz. P. W SOSNOWCU.** Prezydjum zarządu sekcji dozorców górniczo - technicznych Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. przypomina, że walne zebranie sekcji odbędzie się w niedzielę dnia 8 bm. o godz. 11 w lokalu Związku w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17a. Równocześnie prezydjum zarządu sekcji zawiadamia wszystkich zainteresowanych, że powyższe zebranie poprzedzone ostanie posiedzeniem prezydjum zarządu o godzinie 10-tej.

# Nędza wśród właścicieli nieruchomości

## Konieczność wybudowania w Sosnowcu baraków dla bezrobotnych

Ze Zjednoczenia Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Sosnowca otrzymaliśmy artykuł omawiający tragiczną sytuację właścicieli nieruchomości w Sosnowcu na tle panującego kryzysu i obowiązujących świadczeń podatkowych i miejskich, które nie są dostosowane do obecnej sytuacji. Tytuł artykułu „Nędza wśród właścicieli nieruchomości" wydaje się paradoksem, jednak, niestety, nie uogólniając go, w wielu wypadkach jest smutną rzeczywistością.

Prawodawstwo nasze opiekuje się nędzarzami, za jakich uznaje ludzi, nie posiadających żadnego majątku i pozbawionych możności pracy spowodu kalectwa, wieku lub choroby. Chronią ich od głodowej śmierci samorządowe wydziały opieki społecznej i dobroczynność publiczna.

Jest jednak jeszcze jedna kategorja nędzarzy, a tymi są właściciele domów, obarczonymi bezrobotnymi lokatorami, **niepłacącymi, jak wiadomo, komornego na mocy ustawy.**

Spowodu systematycznego przedłużania mocy obowiązującej wspomnianej ustawy stan taki przeszedł w stadjum chroniczne i wobec tego położenie omawianej kategorji właścicieli domów stało się **beznadziejnem**, w wypadku zaś, kiedy właściciel domu sam jest robotnikiem, bez możności zarobkowania, a jako posiadacz nieruchomość **wyłączony jest spod opieki społecznej**, położenie jego staje się **tragicznem.**

Ponadto ciąży na nim obowiązek utrzymania nieruchomości w stanie jako-tako hygienicznym oraz obowiązek takich choćby remontów, których niewykonanie mogłoby zagrażać bezpieczeństwu publicznemu i jest karalne.

Jeżeli, na dobitek, dom takiego właściciela ma nieszczęście być położonym przy ulicy skanalizowanej i Magistrat skorzysta z przymusu przyłączenia posesji do sieci miejskiej, to w konsekwencji ten już **stuprocentowy nędzarz musi jeszcze płacić za wodę i kanały za swych bezrobotnych lokatorów.**

W okolicznościach wyżej opisanych posiadanie własności nieruchomej zamiast być nagrodą za zdobyte, trudem całego nieraz życia, oszczędności, **staje się karą za winy niepopełnione.**

Wyżej opisany stan rzeczy nie jest w Sosnowcu **jakimś stanem wyjątkowym** lub niekorzystnych okoliczności ale wynika z działania **odnośnych ustaw**, stosowanych konsekwentnie, ale nieopatrznie.

Gdyby niedola ta dotykała nieliczne tylko jednostki spośród właścicieli domów, możnaby od biedy przejść nad tem do porządku dziennego w myśl sparafrazowanego przysłowia: „jeszcze się taka ustawa nie urodziła, któraby wszystkim dogodziła", ale, jak nam wiadomo, w Sosnowcu jest **„bogatych nędzarzy"** bardzo duży odsetek dzięki specjalnym warunkom, w jakich nasze miasto powstało.

W szczególności musimy zdać sobie sprawę z tego faktu, że większość właścicieli nieruchomości, zwłaszcza na przedmieściach, stanowią zwykli robotnicy, byli górnicy, czy też inwalidzi pracy, to jest ludzie, którzy za otrzymaną rentę kopalnianą pobudowali sobie domki celem zabezpieczenia swej starości. **Ta kategorja właścicieli jest dziś najbardziej pokrzywdzona i można śmiało powiedzieć, że to są ludzie kompletnie wydziedziczeni.**

W tym stanie rzeczy nie można nad tą oczywistą anomalją przechodzić do porządku dziennego już nie z poczucia sprawiedliwości, **ale w imię ładu społecznego**, tak nam dziś **bardzo potrzebnego** dla przełamania **szalejącego kryzysu**. Bierność **społeczeństwa** w takich wypadkach staje się wprost karygodną.

Z obowiązku przeto, wypływającego ze statutu Stowarzyszenia, apelujemy niniejszym do naszych władz miejskich o podjęcie akcji ratunkowej, mogącej choć w ograniczonym zakresie poprawić te rozpaczliwe stosunki, a mianowicie o **pobudowanie baraków, w których znaleźliby pomieszczenie bezrobotni, będący ciężarem jeszcze większych od nich nędzarzy.**

Budowę baraków uważamy za niezbędną i z tego względu, że miasto nasze nie posiada żadnych budynków na pomieszczenie ciągle napływających reemigrantów z Francji, gnieżdżących się w norach i żyjących w sposób urągający wszelkim prawom ludzkim.

Nadmieniamy, że do realizacji tego projektu gotowi byliby w dużym stopniu przyczynić się liczni właściciele domów, nietylko bezpośrednio zainteresowani, wpłacając na ten cel pewne kwoty, podpisany zaś zarząd Stowarzyszenia zgłasza swoją gotowość współpracy w tej akcji z zarządem miejskim.

**Zjednoczone Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości m. Sosnowca.**

# Awanse szeregowych policji

## w powiecie Będzińskim

Z dniem 1 bm. awansowani zostali następujący szeregowi policji państwowej z powiatu Będzińskiego:

**na starszych przodowników** — przodownicy: Piotr Małecki z Dąbrowy, Stanisław Pietranek z II komisarjatu w Sosnowcu i Stanisław Woiski z Będzina;

**na porzodowników** — starsi posterunkowi: Jan Paruzel i Stanisław Chudzik z I komisarjatu w Sosnowcu, Franciszek Słowik z III kom. w Sosnowcu, Stanisław Gruszka z Będzina, Józef Dziąba z Dąbrowy, Jan Gryszko z Saturna i Józef Mitka z Gołonoga;

**na starszych posterunkowych** — posterunkowi: Ignacy Koczurowski z I kom. w Sosnowcu, Edward Skorek z III kom. w Sosnowcu, Piotr Dedyk i Adam Ratuszyński z oddziału konnego w Sosnowcu, Stanisław Marek z Będzina, Andrzej Czajka z Dąbrowy, Stefan Kołodziejczyk z Grodźca, Michał Luśniak z Ząbkowic, Antoni Wojciechowski z Zagórza, Walenty Badora z Łagiszy, Antoni Skura z Sączowa, Józef Połeć z Klimontowa, oraz wywiadowca służby śledczej z I kom. w Sosnowcu Stanisław Bajor.

—oOo—

### WŚRÓD KOLEJARZY

Spośród pracowników kolejowych w Sosnowcu przeniesiono 12 osób do wyższych kategoryj, w tem 8 niższych funkcjonarjuszów i czterech urzędników.

# Regulacja Czarnej Przemszy

## przedmiotem narad w samorządach Zagłębia

Jak wiadomo, samorządy Zagłębia uwzględniły w swych planach robót inwestycyjnych regulację Przemszy na terenie Sosnowca, Będzina i Dąbrowy. Regulacja Przemszy rozpoczęłaby się od Radochy, a zakończonoby roboty na Zielonej w Dąbrowie.

Projekty regulacyjne są już opracowane.

Wczoraj specjalna komisja zapoznawała się z projektem regulacji na terenie, przez który przepływa Przemsza, w Sosnowcu i w Będzinie, dzisiaj zaś nastąpi to w Dąbrowie.

W skład komisji wchodzili: przedstawiciel Min. komunikacji, naczelnik dla spraw wodnych woj. Śląskiego p. Marvniarczyk, inż. Zębal z wydziału drogowego Magistratu Sosnowca, inż. Kostecki z Wydziału powiatowego, referent spraw wodnych starostwa, inż. Winter z Będzina oraz przedstawiciele Towarzystw przemysłowych, przez tereny których przepływa Przemsza i są urządzone na niej jazy.

Spostrzeżenia komisji będą zużytkowane przy dochodzeniu wodno-prawnem.

# Ulgowe przejazdy

## DLA TOW. TURYSTYCZNYCH.

Od 1 maja wejdzie w życie zarządzenie o ulgowych przejazdach na PKP. dla członków Tow. turystycznych przy przejazdach grupami (najmniej 5 osób). Ulga wyniesie 33 proc. i stosować ją będą wszystkie kasy kolejowe na podstawie zgłoszeni ustalonego wzoru.

Ulga ta będzie obowiązywała do 15 listopada. W tym samym czasie wprowadzone będą t. zw. bilety turystyczne 1000 i 2500 kilometrowe, również dla członków Towarzystw turystycznych.

# Samorząd gospodarczy

## BĘDZIE OPINJOWAŁ PROJEKTY PRAWODAWCZE.

Ministerstwo opieki społecznej wydało rozporządzenie w sprawie zasięgania opinji organizacyj samorządu gospodarczego co do projektów prawodawczych. Na mocy tego zarządzenia wszystkie projekty winny być przesłane do zaopinjowania Izbom przemysłowo - handlowym i ich związkowi, izbom rolniczym oraz związkowi izb rzemieślniczych.

Izby przemysłowo - handlowe i ich związek będą opinjować projekty, które dotyczą dziedzin gospodarczych, izby rolnicze — dziedzin rolniczych i związek izb rzemieślniczych wydawał będzie opinję o projektach, które mają znaczenie doniosłe dla rzemiosła.

——xx——

× **ODCZYT W RODZINIE REZERWISTÓW.** W świetlicy Rodziny Rezerwistów Koło Środula, przy ul. Perla 39 (dom kolejowy) wygłosi w sobotę dnia 7 bm. o godz. 18 p. prof. Starkiewicz odczyt pt. „Żegluga powietrzna", dla mieszkańców dzielnicy Środula, Konstantynów i ul. Chemicznej. Wstęp wolny.

× **ORGANIZACJA NOWEJ DRUŻYNY RATOWNICZEJ PCK. W SOSNOWCU.** Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża w Sosnowcu przystępuje do zorganizowania przy Kole PCK. Huty Milowice drużyny ratowniczej PCK. Do drużyny ratowniczej przyjmowani są kandydaci i kandydatki z wykształceniem szkoły powszechnej. Od kandydatów wymagany jest wiek 21—45 lat, od kandydatek 18 do 40 lat, przyczem kandydaci winni posiadać kategorję wojskową „C" „D" i „E". Pożądani są kandydaci (tki) z wolnym zawodem możliwie (kalmarzym). Zapisy przyjmuje p. instr. Kozioł w Sosnowcu ul. Francuska Amb. Ubezp. Społecznej w godzinach od 11—13 i od 16 do 17ej codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. Po zakończeniu zapisów zorganizowane zostanie przeszkolenie — kurs 68 godzin, tak teoretyczny, jak i praktyczny.

Zorganizowanie drużyny ratowniczej w dzielnicy Stary Sosnowiec ma na celu rozszerzenie akcji ratowniczej PCK. dla ludności cywilnej na wypadek wojny lub klęsk żywiołowych to też chętnych winno być jaknajwięcej. Zapisy trwać będą od 10 marca, poczem nastąpi ogłoszenie w prasie miejscowej, o rozpoczęciu kursu (w przybliżeniu 15—20 marca b. r.—

× **USIŁOWANIE SAMOBÓJSTWA.** 29-letni Abraham Blady, żonaty, zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Dekerta 14 usiłował onegdaj otruć się we własnem mieszkaniu chloroformem. Blady w stanie niezagrażającym życiu przewieziono na kurację do szpitala żydowskiego w Sosnowcu. Przyczyna zamachu samobójczego nieznana.

# Krwawy dramat w Gołonogu

## Zastrzelił przyjaciółkę, która go porzuciła

W dniu wczorajszym Sąd okręgowy rozpatrywał ciekawą sprawę, której tło przypomina wyjątek z romansu kryminalnego.

Przed sądem stanął niepozorny mężczyzna, 33-letni Leon Juszczyk z Gołonoga, oskarżony o **zabicie wystrzałem z rewolweru swej przyjaciółki-wdowy Rozalji Smółkowej.** Ze względu na tło sprawy, sala sądu wypełniła się po brzegi publicznością, która z zinteresowaniem przysłuchiwała się rozprawie.

Smółkowa, kobieta młoda, po śmierci męża poznała robotnika, niejakiego Juszczyka, z którym wspólnie zamieszkała. Początkowo pożycie było zgodne. **Po ośmiu latach, Smółkowa, matka dwojga dzieci, zaczęła nagle stronić od przyjaciela.** Było to w tym czasie, kiedy Juszczyk podczas **pracy uległ wypadkowi**, w następstwie czego **nabawił się gruźlicy kości.**

Smółkowa, kobieta młoda, nie mogąc patrzeć na **coraz bardziej rozwijającą się chorobę przyjaciela, postanowiła go porzucić.** Pewnego dnia po sprzeczce z Juszczykiem, **opuściła jego mieszkanie** i zamieszkała u niejakiego Stanisława Musiała.

Juszczyk, pozostawszy sam i bez opieki, postanowił **za wszelką cenę odzyskać względy swej przyjaciółki i matki swego dziecka.** Któregoś dnia udał się do niej, gdzie odbył z nią dłuższą rozmowę, po której żyjąca z sobą w niezgodzie para, udała się **wspólnie na grób męża Smółkowej, poczem razem powrócili do domu.** Następnego dnia rano sąsiadka weszła do pokoju Smółkowej i przekonała się, że **ta ostatnia nie żyje.** Kula trafiła nieszczęśliwą **w skroń.**

Wieść o zabójstwie rozniosła się lotem błyskawicy po Gołonogu, budząc zrozumiałą sensację. Zawiadomiona o morderstwie policja wszczęła poszukiwania za zabójcą, jednakże bezskutecznie. Tymczasem zbrodniarz (był to Juszczyk) **po zastrzeleniu kochanki udał się do Będzina, gdzie poznał się z kobietą z półświatka, z którą spędził całą noc.** Prawdopodobnie wskutek **zdradzenia się** przed przygodną przyjaciółką, lub też dzięki energji policji, został on następnego dnia **ujęty w korytarzu Ubezpieczalni społecznej w Dąbrowie Górniczej** w chwili, kiedy **usiłował wtargnąć do gabinetu dr. Lipskiego.** Po odprowadzeniu go do komisarjatu, zrewidowano go i znaleziono nabity rewolwer oraz kartkę zaadresowaną do policji. Treść jej brzmiała: **„Zabiłem kochankę, zabiłem dr. Lipskiego, który mnie nieudolnie leczył, zabiłem siebie".**

Juszczyk udzielił następnie wyczerpujących informacyj, dotyczących tła, na którem popełnił zabójstwo. Jeżeli chodzi o dr. Lipskiego, to oświadczył on, że **chciał go zastrzelić, ponieważ dzięki jego leczeniu, dostał gruźlicy kości.**

Nienormalne zachowanie się Juszczyka w toku śledztwa skłoniły sędziego śledczego do poddania go badaniu psychjatrów, którzy jakkolwiek stwierdzili, że jest to typ zupełnie poczytalny, to jednak nie wykluczyli możliwości, że u Juszczyka zachodzą objawy neuropatyczne.

Na rozprawie oskarżony do winy się przyznał, twierdząc, że zastrzelił przyjaciółkę, nie mogąc jej darować, że go opuściła.

Sąd, biorąc pod uwagę, że Juszczyk strzelając do Smółkowej działał pod wpływem silnego wzruszenia, **skazał go na 3 lata więzienia. Karę na mocy amnestji zmniejszono skazanemu do połowy.**

## Komu przysługuje prawo
### KIEROWANIA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH DO SANATORJÓW?

Ministerstwo Opieki Społecznej wydało instrukcję z dnia 15 marca 1934 r. w której podane było, komu przysługuje prawo kierowania do sanatorjów urzędników państwowych, chorych na gruźlicę, względnie zagrożonych gruźlicą.

Ponieważ stwierdzono, że instrukcja ta nie jest przestrzegana, Ministerstwo Opieki Społecznej ogłosiło okólnik w Dzienniku Urzędowym z dnia 15 lutego br., w którym przypomina, iż do wydawania kart na pobyt w zakładach leczniczych urzędnikom państwowym, są upoważnione urzędy wojewódzkie, na których terenie znajduje się urząd, w którym zainteresowany funkcjonarjusz pracuje. Powyższa zasada dotyczy również przedłużania okresu leczenia.

Jednocześnie Ministerstwo przypomina, iż leczenie w specjalnych zakładach leczniczych innych osób, niż chorych na gruźlicę lub nią zagrożonych, jest niedopuszczalne.

—xx—

## Już w r. 1598 były wielkie piece
### W WOJ. KIELECKIEM.

W lutowym zeszycie „Hutnika" ukazał się artykuł inż. M. Radwana o pierwszych wielkich piecach w Polsce. Autor uważa za pewne, że pierwszy wielki piec powstał nad rzeką Bobrzą, w dobrach biskupów krakowskich, w dzisiejszem województwie kieleckiem. Piec ten zbudowali Włosi.

Co do czasu powstania pieca, to istnieją duże rozbieżności. Niemcewicz objeżdżając kraj w r. 1811 zanotował, że piec w Samsonowie wymurowany został przez Jana Caccię, który dostarczał broni Zygmuntowi III. Po zbadaniu różnych relacyj inż. Radwan uważa za możliwe, że istotnie już za Zygmunta III Cacciowie stosowali wielkie piece. Ich technika nie odraz przyjęła się w Polsce dostatecznie, co należy tłumaczyć zniszczeniem kraju podczas wojen szwedzkich i tem, że Cacciowie zazdrośnie strzegli swego „sekretu".

—oOo—

× **GOŚĆ Z ABISYNJI.** Miejski ogród zoologiczny w Sosnowcu, zapoczątkowany przez zarząd miejski, mieszczący się w ogrodzie Seminarjum nauczycielskiego męskiego poza wilkami, sokołami i orłami powiększył się o lisa skalnego z Podhala oraz o „gościa z Abisynji", błotnego ptaka zwanego po polsku „modrzykiem". Ptak ten, prawdopodobnie spłoszony wrzawą wojenną włosko-abisyńską postanowił opuścić Afrykę, przenieść się do Europy. Zmęczony długą podróżą spadł omdlały koło Niwki. Dobre dzieci znalazły go i przyniosły do ogrodu zoologicznego.

× **UJĘCIE KIESZONKOWCA.** Wieczorem dnia 3 bm. na dworcu kolejowym w Bogucicach zatrzymano na gorącym uczynku usiłowanej kradzieży pieniędzy na szkodę Tenenbauma z Sosnowca 28-letniego Warzechę Władysława z Szopienic.

## KRONIKA ZAWIERCIA

× **TEATR MIEJSKI Z SOSNOWCA W ZAWIERCIU.** Staraniem sekcji kulturalno oświatowej przy miejskim komitecie Funduszu pracy w Zawierciu, teatr miejski w Sosnowca wystawi w Zawierciu jutro tj. w sobotę w sali Domu Ludowego TAZ. o godzinie 7.30 wiecz. pod dyrekcją J. Gołaszewskiego operetkę pt. „Nitouche" w 4-aktach Herve'go z prologiem i epilogiem redaktora Konstantego Ćwierka, w nowej inscenizacji dyr. Gołaszewskiego. Udział bierze cały zespół artystów Teatru miejskiego z Gołaszewską i Krotkem na czele. Ceny biletów od 25 gr. do zł. 2.20. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni p. Z. Hubickiej. Z uwagi na niskie ceny biletów oraz wykonawców sztuki jak i organizatorów, sądzić należy, że sala będzie tak zapełniona jak na sztukę „Zwyciężyłem kryzys". Sekcja kulturalno oświatowa M. K. F. P. w Zawierciu, za naszym pośrednictwem uprasza mieszkańców Zawiercia i okolicy o jaknajliczniejsze przybycie.

× **OKRADZENIE SKLEPU.** Hubeman Ulisz, (ul. Porębska 8) zameldował policji o skradzeniu mu ze sklepu różnych artykułów spożywczych na ogólną sumę zł. 710.91, która to kradzież była dokonana ubiegłej nocy za pomocą wywważenia kraty w oknie przez nieznanych sprawców. Policja prowadzi dochodzenie.

× **NAJECHAŁ WOZEM NA KOBIETĘ.** Mieszkaniec Zawiercia Cygan Józef (ul. 11 listopada 35) onegdaj przejechał wozem około fabryki TAZ. w Zawierciu mieszkankę Marciszowa, Małecką Józefę, która doznała poważnych obrażeń. Po udzieleniu wspomnianej pomocy lekarskiej, odwieziona została do domu.

× **Z POSIEDZENIA WYDZIAŁU POWIATOWEGO.** Onegdaj odbyło się posiedzenie wydziału powiatowego w Zawierciu. Na posiedzeniu tem załatwiono szereg spraw natury gospodarczej, samorządowej i finansowej. Między innemi rozpatrywano trzy budżety gmin powiatu Zawierciańskiego. Pod koniec załatwiono szereg spraw. 2

× **UJĘCIE SPRAWCÓW ZABÓJSTWA W ZAWIERCIU.** Przed paru dniami donosiliśmy o tajemniczym zabójstwie mieszkańca Zawiercia 23-letniego Borówki Juljana (ul. Stefanja) który został ugodzony nożem w szyję i wkrótce zmarł. Jak wiadomo zabójstwo to dokonane zostało obok toru kolejowego pod Zawierciem. W wyniku prowadzonego dochodzenia policji udało się ująć sprawców zabójstwa w osobach braci Franciszka i Szczepana Wieczorków, stałych mieszkańców miasta Zawiercia. Z chwilą dokonania zabójstwa Franciszek Wieczorek zbiegł w niewiadomym kierunku, natomiast Szczepan Wieczorek został osadzony w areszcie miejskim w Zawierciu. Franciszek Wieczorek widząc, że tak długo nie uda mu się ukrywać, wczoraj oddał się dobrowolnie w ręce policji.

# Zawieszenie w urzędowaniu
## urzędnika Magistratu będzińskiego

W Będzinie duże poruszenie wywołała wiadomość o zawieszeniu w urzędowaniu **jednego z długoletnich urzędników** magistrackich, pracującego w wydziale ogólnym.

Zawieszenie urzędnika w czynnościach służbowych spowodowało wykrycie poważnych niedokładności, wskutek czego **miasto zostało narażone na straty.**

Niedokładności te wyszły na jaw przy kontroli ksiąg, przyczem stwierdzono, że były one popełnione **za czasów gospodarki komisarycznej.**

Jak wiadomo, nie jest to pierwszy wypadek, bowiem przed kilku miesiącami ujawniono nadużycia, popełnione przez dwóch urzędników, których zwolniono wówczas z pracy, a przytem zostali oni aresztowani.

Sprawa przeciwko zawieszonemu urzędnikowi została oddana władzom sądowym. Szczegółów tej sprawy narazie nie możemy ujawnić.



**PAROWÓZ O LINJACH AERODYNAMICZNYCH.**
Na linji kolejowej Berlin — Hamburg odbyla się próbna jazda nowego typu parowozu podczas której osiągnięto szybkość 160 klm.-godz. Jak to widać z ilustracji mało przypomina on kursujące dotychczas parowozy nawet najnowszej konstrukcji.

# ŻYCIE GOSPODARCZE

## Informowanie urzędów skarbowych
### o wysokości zarobków osób ubezpieczonych

W związku z wydanym niedawno dekretem Prezydenta Rzplitej z dnia 14 stycznia 1936 r. o zmianie ordynacji podatkowej (Dz. U. Nr. 3-13) należy zwrócić szczególną uwagę na treść zmienionego art. 60 Ordynacji Podatkowej.

W myśl art. 60 par. 1 Ordynacji w nowem brzmieniu, instytucje ubezpieczeniowe a więc zwłaszcza ubezpieczalnie społeczne, obowiązane są:

1) zezwalać organom władz skarbowych na przeglądanie wszelkiego rodzaju akt, ksiąg, dokumentów i innych zapisków,

2) zezwalać na sporządzanie z nich odpowiednich odpisów i wyciągów, potrzebnych do wymiaru podatków,

3) dostarczać na pisemne żądanie władz skarbowych, wszelkich posiadanych danych i informacyj, potrzebnych do wymiaru podatków.

Przepis powyższy w dużym stopniu ułatwi urzędom skarbowym sprawdzenie istotnej wysokości zarobków osób ubezpieczonych, a tem samem nie tylko uniemożliwi opłaca nie zbyt niskiego podatku (przez zatajenie części wynagrodzenia), ale ponadto uniemożliwi też dość częste uchylanie się od obowiązku uiszczania t. zw. skumulowanego podatku dochodowego t. j. obliczonego od łącznej sumy wynagrodzeń pobieranych równocześnie z kilku źródeł; stopa podatkowa od zarobków razem wziętych jest bowiem przeważnie wyższa, aniżeli od poszczególnych wynagrodzeń.

Sądzić wypada, że wykonywanie prac kontrolnych dla celów skarbowo - podatkowych nie będzie jednak obciążało bezpośrednio samych instytucyi, gdyż nałożyłoby to na nie zbyt wielki trud i do tego nie mający nic wspólnego z ubezpieczeniem, któryby natomiast poważnie zwiększył koszty administracyjne ubezpieczalni.

## Kronika gospodarcza

**WZROST PRZEWOZÓW EKSPRESOWYCH KOLEI.** Wzrost t. zw. przesyłek ekspresowych, które nadać można na każdy pociąg do każdej stacji lub nawet z dostawą do domu odbiorcy — stale się powiększa. Uproszczone listy ekspresowe, podobne do przekazów pocztowych, mogą być obciążone zaliczeniem. Ostatnio wprowadzono znaczną zniżkę kosztu takich przesyłek, wynoszącą około 25½. Przesyłka 20 kg. z Warszawy do Łodzi kosztuje tylko 1.20 zł., czy 6 groszy za 1 kg., kiedy w 1928 r. cena jej wynosiła 3.30 zł. czyli 16½ groszy za 1 kg. Należy zaznaczyć, że przewozy ekspresowe należą do najszybszych po samolotowych.

**SPOŻYCIE CUKRU WZROSŁO.** W ciągu trzech pierwszych miesięcy nowej kampanji cukrowej, produkcja cukru wyniosła 446.000 ton. W porównaniu więc z podobnym okresem kampanijnym r. ub. wzrosła o 10 proc. Równocześnie nastąpiło wzmożenie spożycia cukru na rynku wewnętrznym. Według dokonanych ostatnio obliczeń, spożycie cukru na rynku wewnętrznym wyniosło 29.900 ton wobec 17.500 ton w listopadzie. Eksport naszego cukru zagranicę również wykazał zmiany. Wywóz cukru białego wzrósł, podczas gdy wywóz cukru surowego spadł. Tak więc w grudniu r. ub. wywieziono 3.643 t. cukru białego, wartości 473.603 zł., wobec 2.000 t. wartości 243.822 zł., wywiezionych w grudniu r. ub. Cukru surowego wywieźliśmy 2.050 t., wartości 250.050 zł., wobec 6.8000 t., wartości 699.945 zł., wywiezionych w grudniu r. ub.

**O 100 PROC. WIĘCEJ TOWARÓW WYWIEZIEMY DO NIEMIEC W MARCU.** W czasie obrad komisyj rządowych polskiej i niemieckiej w Berlinie uznano za możliwe zwiększyć eksport z Polski do Niemiec w marcu r.b. o 100 proc. To zwiększenie eksportu wiąże się ze znacznem zwiększeniem importu towarów niemieckich do Polski. Następne obrady komisyj rządowych odbędą się w Warszawie w połowie marca r.b.

**ZAWARCIE UKŁADU HANDLOWEGO Z SOWIETAMI NA R. 1936.** Dn. 4 bm. nastąpiło parafowanie w sprawie zawarcia umowy handlowej polsko-sowieckiej na r. 1936. Ze strony sowieckiej notę podpisał, w zastępstwie nieobecnego ambasadora ZSRR p. Dawtjana radca ambasady p. Podolski, ze strony polskiej — podsekretarz stanu w MSZ p. Jan Szembek.



## KRONIKA OLKUSZA

### Zlikwidowanie strajku
#### W FABRYCE „LASKI" POD SŁAWKOWEM

Na tle anormalnych stosunków w fabryce drutu i gwoździ „Laski" położonej na terenie gminy Bolesław pod Sławkowem, należącej do Bimke i Wiśnickiego, wybuchł przedwczoraj, jak o tem donosiliśmy już, strajk protestacyjny, przyczem robotnicy w liczbie 30 osób okupowali fabrykę.

W dniu wczorajszym p. [illegible] Trznadel przyjął delegację strajkujących robotników i po konferencji robotnicy zgodzili się na przerwanie strajku.

Pracę wznowiono już o godz. 12 w południe, z tem, że w fabryce stosunki unormowane zostaną w najbliższych dniach z udziałem inspektora pracy.

Strajk miał przebieg spokojny.

Zaznaczyć należy, że poza niebywałym wyzyskiem ze strony żydowskich właścicieli fabryki, robotnicy nie korzystają z urlopów i pracują w warunkach niehygienicznych itd.

**„ORZEŁ" — Rapsodja Bałtyku**

× **KOMUNISTA Z OLKUSZA POD KLUCZEM.** Przedwczoraj wieczorem w czasie podróży autobusem z Wolbromia do Zagłębia, został przytrzymany w Sławkowie Josek Tuchmajer z Olkusza, który wiózł ze sobą około 100 szt. ulotek komunistycznych do Zagłębia. Będący na usługach kominternu Tuchmajer powędrował do aresztu z polecenia okr. sędziego śledczego.

× **OBYWATELE WOLBROMSCY. A STRAŻ.** Na onegdajszem walnem zebraniu obywateli m. Wolbromia zapadła godna na podkreślenie uchwała opodatkowania się obywateli od 35 do 75 gr. od nieruchomości na zmotoryzowanie miejskiej straży ochotniczej. Przypuszczalny roczny dochód na ten cel wyniesie około 5 tys. zł. Pozatem Warszawskie T-wo Wzajem. Ubezp. od ognia na ten sam cel przyznało straży 3 tys. zł.—

# SPORT.

## O dom sportowy

### W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM

Z kół sportowych otrzymaliśmy następujące uwagi:

Zima w Zagłębiu nie sprzyja rozwojowi sportu. Tylko nieliczna garść wybrańców, posiadająca odpowiednie środki materjalne, może uprawiać piękny sport narciarski. Ci zaś, których nie stać na wyjazd w góry, uprawiają sport łyżwiarski, ale też w zależności od sprzyjających warunków atmosferycznych, gdyż niezawsze (jak np. w roku bieżącym) może się u nas utrzymać lód przez całą zimę. Wyjazd zaś na sztuczny tor do Katowic jest dla bardzo wielu zadrogi. A przecież w zimie winno się uprawiać (i uprawia się ale nie u nas) wiele innych sportów. Prawdziwy sportowiec chcąc być w odpowiedniej formie i kondycji fizycznej, musi uprawiać obraną przez siebie dziedzinę sportu przez cały rok bez przerwy, gdyż tylko stała zaprawa osiąga właściwy cel. Dlatego też wszyscy, którym dobro sportu na ważnym terenie leży na sercu, dobro sportu mającego na uwadze wychowanie zdrowej młodzieży, przez danie jej możności ćwiczenia, doskonalenia się i zaprawiania ciała i hartu ducha, winni zjednoczyć się w wspólną akcję, której celem byłaby budowa odpowiednio urządzonego ośrodka sportowego — czy też domu sportowego. Dom taki posiadałby według mnie salę do ćwiczeń różnych gałęzi sportu, jak również i halę do urządzania imprez tych rodzajów sportów, których w porze zimowej nie można organizować na wolnem powietrzu. Jest u nas tyle Kół i Towarzystw sportowych które uprawiają nietylko piłkę nożną ale również i inne sporty, a które odczuwają dotkliwy brak właśnie takiego domu sportowego. To też uważam, że w pierwszym rzędzie winny bolączki swoje wyciągnąć na światło dzienne i wziąć udział w tej akcji.

Komitet organizacyjny budowy takiego domu sportowego uzyskałby źródła z których drobne kwoty zapoczątkowałyby fundusz na budowę, a przecież Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego napewno nie pominąłby tej akcji, lecz odwrotnie — przyszedłby jej z pomocą, gdyż miejscowe społeczeństwo sportowe dowiodłoby, że samo dąży do podniesienia się na odpowiedni poziom. Musimy sobie uprzytomnić, że Zagłębie w sporcie ogólno-polskim nie odgrywa dotychczas większej roli, lecz nie wskutek braku materjału sportowego, bo przecież pomimo tego, że sport u nas w stosunku do innych ośrodków uprawiany jest jeszcze w warunkach bardzo prymitywnych, a przytem Zagłębie nie słynie ze swej zdrowotności, to właśnie mimo tego materjał mamy bardzo dobry. Zdarzało się przecież i zdarza się jeszcze dzisiaj, że nasz sportowiec zajmując w ogólnokrajowych zawodach jedno z czołowych miejsc, dał z siebie więcej niż mógł, gdyż osiągnął sukces bez zaprawy w odpowiednich warunkach. I właśnie celem takiej budowy domu sportowego będzie dać możność szerszym rzeszom młodzieży sportowej specjalizować się i uprawiać kulturę ciała, idąc w ślad takich dzielnic i miast jak: Katowice, Poznań, Warszawa, Łódź, Kraków itp.: bo wierzę w to, że gdyby naszym sportowcom dać takie urządzenie i udostępnić im warunki uprawiania sportu jak się to robi w wymienionych wyżej miastach, to przekonalibyśmy się, że Zagłębie znalazłoby się na jednem z czołowych miejsc w sporcie polskim. (xy).

—XX—

### Turniej tenisowy w Mentonie

W poniedziałek rozpoczął się turniej tenisowy w Mentonie, w którym biorą udział także tenisiści polscy, a mianowicie **Jędrzejowska i Tarłowski**. Ten ostatni startował już w poniedziałek i pokonał bez trudu Cosby'ego 6:4, 8:6. Tarłowski występ ten potraktował jako trening i nie wysilał się zbytnio. Jędrzejowska w pierwszej rundzie nie grała, przechodząc do drugiej walk-overem. Ciekawem jest, że w turnieju tym startują te same przeciwniczki co w Monte Carlo i np. w półfinale Jędrzejowska spotka się ze Stammers, a w finale z Mathieu. Będzie więc okazja do rewanżu i to podwójnego. We wtorek w Mentonie padał deszcz, wskutek czego wszystkie rozgrywki odwołano. W singlu panów Tarłowski ma najgroźniejszych przeciwników w osobach Brugnona i Lesueura.

We środę odniosła zarówno Jędrzejowska, jak i Tarłowski duży sukces, kwalifikując się do półfinału. Jędrzejowska zwyciężyła Czeszkę Sobotkową lekko 6:5, 6:0, a Tarłowski pokonał Jugosłowianina Mitieza 6:8, 6:4, 6:4. W grze mieszanej wygrała para polska z parą Hutisne-Medecin 7:5, 7:5. Półfinały odbędą się w piątek.

### Belgijscy bokserzy w Polsce

Reprezentacja bokserska Belgji walczyć będzie w niedzielę w Poznaniu z drużyną Polski w następującym składzie: Bogryso, Legrand, Roger, van den Castool, van Alpher, Schrywer, Smiths i Robbe.

Na meczu z Warszawą w dniu 8 bm. Belgowie wystąpią jako reprezentacja Brukseli w nieco zmienionym składzie, a mianowicie: Shokens, Legrand, Roger, Vindec, Classens, Schrywer, Smiths i Himpe.

### Nowe rekordy Polski w podnoszeniu ciężarów.

Na pokazie gimnastycznym w Toruniu zorganizowanym przez Sokola, mistrz Polski wagi lekkiej Zagorzycki poprawił własne rekordy Polski w podnoszeniu ciężarów, a mianowicie: w podnoszeniu oburącz — 90 kg. (dawny rekord 85 kg.) w rwaniu oburącz — 115 kg.

### Terminy biegów na przełaj o mistrzostwo Polski.

Męski bieg na przełaj o mistrzostwo Polski rozegrany zostanie w Lublinie w dniu 5 kwietnia, zaś kobiecy bieg na przełaj odbędzie się 19 kwietnia w Poznaniu. Tegoż dnia w Poznaniu odbędzie się bieg doroczny „Kurjera Poznańskiego" oraz uroczystość wręczenia Warcie nagrody wędrownej inż. Znajdowskiego za ostateczne zdobycie mistrzostwa Polski drużynowego po 5-ciu latach walk. Narodowe biegi na przełaj o charakterze propagandowym odbędą się w całej Polsce w dniu 3 maja. Bieg „Polonji" odbędzie się 29 bm. w Katowicach.

## Indywidualne mistrzostwa

### BOKSERSKIE.

Dziś, jak wiadomo rozpoczynają się w Sosnowcu w sali Domu katolickiego (ul. Mościckiego) pierwsze indywidualne mistrzostwa bokserskie Zagłębia Dąbrowskiego. Dziś odbędą się ćwierćfinały.

Zapowiedź mistrzostw wywołała wielkie zainteresowanie w świecie bokserskim. Początek walk o godz. 19.30.



**KRÓL WŁOSKI WIKTOR EMANUEL I MUSSOLINI**
odbierają defiladę oddziałów czarnych koszul, udających się na front afrykański. Król i dyktator włoski wystąpili w mundurach polowych.

# NOWA WYPRAWA

## na najwyższy szczyt świata

Pozostali przy życiu członkowie wielkiej wyprawy, która usiłowała w roku 1934 sforsować szczyt najwyższej góry świata, Ewerestu, w Himalajach, postanowili powtórzyć niebezpieczny eksperyment.

Wyprawa, na której czele stoi Hugh Ruttledge, ma zamiar, korzystając z dotychczasowych doświadczeń, niestety tak drogo opłaconych, osiągnąć sam szczyt Ewerestu, wznoszący się na wysokości 8.888 metrów ponad powierzchnię morza. Bazą operacyjną wyprawy będzie Darjeeling, skąd uczestnicy **wyruszą w czasie od 22 maja do 5 czerwca. Już teraz część ekspedycji znajduje się w drodze**, i według planu, nakreślonego przez Ruttledgeta, wszyscy mają się znaleźć w Darjeeling za jakie dwa tygodnie.

W skład wyprawy wchodzi 12 osób, z czego 9 brało udział w wyprawie roku 1934, również pod przewodnictwem Ruttledge'a. Wówczas **ostatni osiągnięty etap znajdował się już tylko w odległości 300 metrów od szczytu.** Mimo to nie udało się śmiałym podróżnikom dojść do upragnionego celu, co może się wydawać dziwne niewtajemniczonemu w stosunki górskie. Wystarczy jednak wspomnieć, że na tak wielkiej wysokości samo oddychanie jest ogromnie utrudnione i każdemu krokowi towarzyszy pięć do sześć wdechów i wydechów.

Sforsowanie szczytu Ewerestu, zwanego przez Tybetańczyków „Matką wszystkich gór", było celem już trzech wypraw, z których pierwsza odbyła się w roku 1921. Ofiarą jej padł lekarz szkocki dr. Kellas, który zmarł na atak serca, na wysokości 5.240 metrów i którego mogiła wznosi się na stoku góry Khamba Dzong, w samem sercu Tybetu.



**MAŁŻEŃSTWO NA WYCIECZCE**
Żona, której nogi odmówiły posłuszeństwa: — Przyznaj Tadziku, że w rzeczywistości wyrządzam ci przysługę... Przecież swą osobą zasłaniam twe plecy od słońca.

## Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej

# Z CAŁEJ POLSKI

### NIEPOKOJĄCE ROZMIARY DZIAŁALNOŚCI POLITYCZNEJ NIEMCÓW W POLSCE.

Jak donosi organ Młodoniemców w Polsce — „Deutsche Nachrichten" z Poznania — jeden z czołowych przywódców młodo - niemieckich na terenie b. zaboru pruskiego, Spitzer, w ciągu 48 godzin wystąpił pięciokrotnie (!) na wielkich zebraniach publicznych na Zachodniem Pomorzu (Więcbork, Sępolno itd.) wobec ogółem 11.000 (!!) członków partji młodoniemieckiej.

W tym samym numerze znajdujemy sprawozdanie z działalności Młodoniemców w Małopolsce, gdzie ostatnio odbyły się większe zebrania partyjne m. in. w Bolechowie, Józefowie, Grabowcu i Sitaurowce.

Ożywiona aktywność żywiołu niemieckiego w Polsce winna skłonić odpowiednie polskie czynniki państwowe i społeczne do głębszej analizy tej aktywności, która nie daje się pogodzić ani z polską racją stanu ani też z polskiemi interesami narodowemi. Przykład Śląska z wyjątkowo irredentystyczną organizacją hitlerowską aż nadto dobrze wykazał, do czego naprawdę zmierza organizowanie się elementu niemieckiego w Polsce.

### KSIĄŻĘ JÓZEF PONIATOWSKI BĘDZIE SFILMOWANY

Oddawna już krążyły wersje, że książę Józef ma być sfilmowany. Ostatnio plany zaczynają się konkretyzować. Scenarjusz, w którym główną rolę zbudowano dla ks. Poniatowskiego obejmuje dwie części: jedna dzieje się w Wiedniu druga w Warszawie i Krakowie. Akcja osnuta jest na tle przeżyć osobistych księcia i zdarzeń wojennych.

### PROTEST KROWY PRZECIW UBOJOWI RYTUALNEMU

Abraham Forster zakupił w jednej z wiosek powiatu morskiego krowę, którą prowadził do rzezi w Wejherowie. Przechodząc koło Bolszewa handlarz spotkał gospodarza Dyrcodę, który zapytał Forstera, dokąd prowadzi zwierzę. Zagadnięty wyjaśnił, że krowa jest przeznaczona na mięso. Dyrcoda w formie żartobliwej odradzał kupcowi niehumanitarny system uboju rytualnego — co wywołało oburzenie Forstera. Wówczas zdarzyła się rzecz nieoczekiwana, która omal nie zakończyła się tragicznie. Idąca dotychczas spokojnie krowa rzuciła się na Forstera, uniosła go w górę na rogach i gramotnęła prześladowcą o ziemię. Zanim Forster zdążył krzyknąć, krowa zaczęła go kłuć rogami. Dyrcoda odpędził rozjuszoną krowę i udzielił pobowanemu pierwszej pomocy. Stan Forstera jest ciężki. Krowa zbiegła do pobliskiego lasu. Tragikomiczny wypadek jest ogólnie komentowany jako „protest przeciwko... ubojowi rytualnemu!

### PROCES O ZNIESŁAWIENIE ADWOKATA KOWALSKIEGO.

Wczoraj w sądzie okręgowym w Łodzi toczyła się sensacyjna sprawa karna przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu pisma „sanacyjnego" „Łódzkie Hasło Przedwyborcze", Wacławowi Korzeniewskiemu, o zniesławienie w druku adw. Kazimierza Kowalskiego.

Akt oskarżenia wnosił adw. Franciszek Szwajdler. Oskarżonego bronił adw. Bilych, znany działacz „sanacyjny". Na wniosek obrony oskarżonego w sprawie powołano świadków, byłego posła BB. Józefa Wołczyńskiego, Hipolita Piątkowskiego i Zdzisława Podoskiego, oraz Karola Pietrasika, sąd sprawę odroczył.

„Łódzkie Hasło Przedwyborcze" wydawała „sanacja" celem szkalowania kandydatów narodowych do rady miejskiej w Łodzi.

### CZĘSTOCHOWA ZNOSI UBÓJ RYTUALNY.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej w Częstochowie został zgłoszony wniosek przez radnych narodowych o zniesienie uboju rytualnego w rzeźni częstochowskiej. Również radni sanacyjni zgłosili podobny wniosek. Podczas głosowania radnych, głosami sanatorów, narodowców i pepesowców uchwalono powyższy projekt.

Radni żydowscy opuścili salę obrad na znak protestu.



LONDYŃSKA MGŁA W BUDAPESZCIE

Okazuje się, że Budapeszt pozazdrościł Londynowi jego przysłowiowej mgły i pokazał, że także potrafi na nią sobie pozwolić. Ruch uliczny musiano ograniczyć, a tramwaje i auta musiały jeździć z zapalonemi światłami.

# PROGRAM RADJOWY

**PIĄTEK 6 MARCA 1936 R.**

6.30 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 Koncert popularny. 7.55 Parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych): „Syberja — kraj śniegu, słońca i wygnania": a) Opowiadanie Wacława Sieroszewskiego, b) Pieśni powstańców. 12.40 Koncert z udziałem solistów (płyty). 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 Z rynku pracy. 13.35 Piotr Czajkowski — utwory symfoniczne (płyty). 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Wiadomości giełdowe. 15.22 Chwilka społeczna. 15.30 Koncert z udziałem Jadwigi Lender. Przy fortep. Karol Szafranek. 15.45 Różne piosenki. 16.00 Pogadanka dla chorych w oprac. ks. kapelana Michała Rękasa. 16.15 Koncert orkiestry Tadeusza Seredyńskiego. 16.45 „Przyroda w marcu" — pogadanka dla dzieci starszych — wygł. Stanisław Sumiński. 17.00 „Skarby Polski": „Nafta i gazy ziemne" — odczyt — wygł. Wit Sulimirski. 17.15 „Minuta poezji": wiersze Władysława Broniewskiego — recytuje Jerzy Ronard Bujański. 17.20 Józef Haydn: Pięć Kwartetów wokalnych z tow. fortepianu do słów F. Gelerta w tłum. Adama Ludwiga w wyk. Kwartetu mieszanego „Pro Arte" pod kier. Adama Ludwiga. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Koncert Sekstetu salonowego Pawła Rynasa. 18.30 „O dziwnym instrumencie muzycznym Michała Dracza" — fragment z powieści Michała Choromańskiego p.t. „Szpital Czerwonego Krzyża" 18.45 Gitary hawajskie (płyty). 19.00 Porady radjotechniczne. 19.20 Koncert reklamowy. 19.30 „Jak spędzić święto?" 19.35 Wiadomości sportowe. 19.45 Komunikat śniegowy. 19.50 Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.00 Koncert symfoniczny w wyk. ork. P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udziałem Sergjusza Prokofjewa — fortepian. 22.30 Skrzynka techniczna. 22.50 „Spacer po Europie" — retransmisje ze stacyj zagranicznych.

# Wkrótce wzbije się w przestworza nowy samolot RWD 16

W doświadczalnych Warsztatach Lotniczych na Okęciu jest już na ukończeniu budowa nowego samolotu tych wytwórni, RWD-16. Jak wiadomo, samolocik ten ma kosztować 5.500 złotych.

Samolot już w dniach najbliższych będzie zmontowany całkowicie i odbędzie pierwsze loty. Jest to dwumiejscowy dolnopłat, stanowiący rewolucję w dziejach fabryki RWD nietylko ze względu na rewelacyjną cenę — ale i dlatego, że będzie to drugi typ dolnopłatowy (pierwszym jest pasażerski RWD-11). Fabryka ta budowała dotąd wyłącznie samoloty górnopłatowe (sławne challenge'ówki — RWD-6 i RWD-9).

Pojawienia się na rynku nowego samolotu oczekują wszyscy sportowcy z prawdziwą niecierpliwością. Z chwilą jego ukazania się, będzie można mówić naprawdę o turystyce powietrznej.

Przy cenie 5.500 zł. będzie on tańszy od popularnego typu „Polskiego Fiata", a koszty jego eksploatacji będą prawdopodobnie również niższe.



# DROBNE OGŁOSZENIA

## POSADY i PRACE

**POTRZEBNA**
rutynowana hafciarka do haftu maszynowego od zaraz. Wiadomość w Kurjerze Zachodnim. 1366

## ZGUBIONE DOKUMENTY

**DNIA 3 B. M.**
w pociągu z Sosnowca do Częstochowy o godzinie 14.56 została zamieniona teczka z książkami Antoniny Stemplewskiej, uczenicy Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej w Sosnowcu, ul. Karpacka Nr. 2. Prosi się o łaskawy zwrot teczki pod adresem szkoły. 1367

## LOKALE

**NIEDUŻY**
pokój do wynajęcia ul. 3 Maja, obok cerkwi. 1337

**REKLAMA JEST DZWIGNIĄ HANDLU!**

**MIESZKANIE**
3 pokojowe z wygodami do wynajęcia od zaraz. Sosnowiec, Piłsudskiego 18. Wiadomość tel. 10-15. 1368

**5 POKOI**
z kuchnią, wygodami, do wynajęcia. Wiadomość u dozorcy Piłsudskiego 2. 1361

## Różne

**WYDZIERŻAWIĘ**
owocarnię z kompletnem urządzeniem, w bardzo dobrym punkcie. Wiadomość: Sosnowiec, Aleja 1, Owocarnia. 1365

**BYSTRA**
Pensjonat D-ra Szarewskiego dla zdrowych i uzdrowieńców. Pokój z pięciorazowem utrzymaniem zł 5 do 5 zł 50. 951

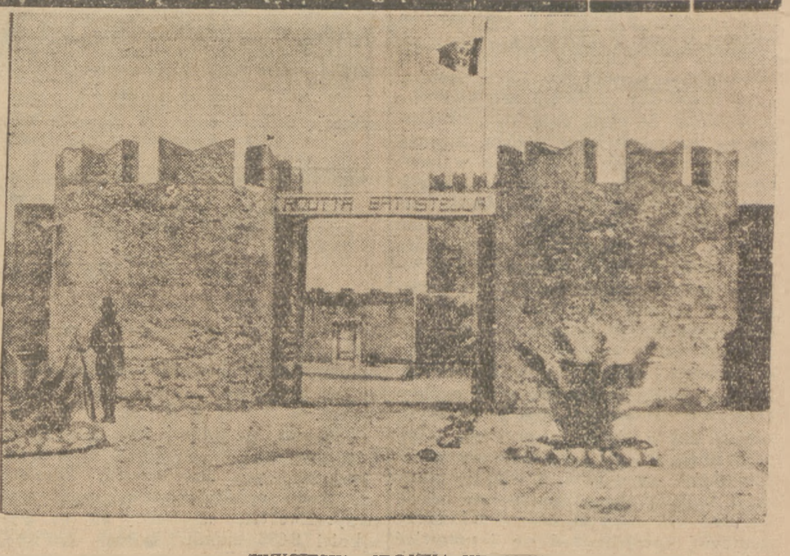
## KUPNO i SPRZEDAŻ

**KUPIMY**
używaną maszynę do pisania. Zgłoszenia — Sosnowiec, telefon Nr. 3-32. 1353

**SPRZEDAM**
bardzo tanio oficynę z frontowym placem budowlanym, dużym warsztatem oraz niezabudowaną parcelą. Wiadomość: tel. 2-11. 1364

**Wapno**
budowlane w bryłach, pierwszego gatunku, tłuste o dużej wydajności. — Wapienniki „BRYNICA". Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5, telefon 159. 1111





ZWYCIĘSKIE WOJSKA WŁOSKIE
zatykają na zdobytych punktach strategicznych swoje sztandary.



SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Szubert — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4.— REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI